

Sołtysi zjechali do gminy

Wójt Irena Rogowska zorganizowała pierwsze spotkanie z gospodarzami wsi, podczas którego omawiane były kwestie związane z problemami, jakie dotyczą jej mieszkańców

➔ 11

Portfele nie będą już pęcznieć

Wytyczne resortu skarbu sprawią, że nie tylko pracownicy Polskiej Miedzi muszą w tym roku zapomnieć o podwyżkach. – Ludzie tak długo nie żyją, by pamiętać, kiedy w KGHM nie było podwyżek – żartuje Leszek Hajdacki ze ZZPPM.

➔ 6

W Wiadomości Lubińskie

Lubin, 19 marca 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 103 • Redaktor wydania: Joanna Michalak

Wciąż ważą się losy budowy obiektu widowiskowo-sportowego

Męcząca bezmyślność

STAROSTWO NADAL BLOKUJE rozpoczęcie budowy hali widowiskowo-sportowej.



- Wszystkie kwestie, dotyczące projektu, zostały uzupełnione i uporządkowane. Teraz, na koniec, dowiadujemy się o kolejnej przeszkodzie – narzeka prezes LSI, Artur Dubiński. W sprawie budowy hali niczego nie zmienia nawet likwidacja LSI, o której zdecydował we wtorek prezydent Robert Raczyński. - Jestem zmęczony bezmyślnością niektórych radnych – tłumaczy gospodarz miasta, argumentując w ten sposób realizację uchwały radnych, którzy nie chcą dalszego istnienia tej spółki. - Podpisałem dokument w tej sprawie, choć sześciokrotnie próbowaliśmy przekonywać radnych do tego, by w tak trudnym okresie chronić jednak miejsca pracy. Niestety, większość koalicyjna PO-PiS-Teraz Lubin-SLD, uznała, że nie warto – dodaje wójt Lubina.

sport

Od emocji drżała podłoga

Kibice Zagłębia pękają z dumy. Ziściły się ich marzenia o supernowoczesnym stadionie i pierwszym miejscu w tabeli. Zdecydowana wygrana gospodarzy, podczas inauguracji Dialog Areny, dobrze wróży nie tylko obiektowi, ale przede wszystkim drużynie.

➔ 4-5, 14

POLITYK W POTRZASKU



Skończony politycznie Tomasz Misiak został senatorem m.in. za sprawą głosów mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Na jego stronie internetowej nie brakuje zdjęć z ważnymi osobistościami, w tym także z prezesami Polskiej Miedzi – ludźmi rządzącymi spółką, o prywatyzacji której parlamentarzysta z Wrocławia myślał jeszcze pół roku temu. O ile KGHM z łatwością odpowiada na pytania o ewentualne powiązania z firmą Misiaka, o tyle pytania na temat senatora drażnią lubinianina Piotra Borysa. W przypadku wicemarszałka sejmiku - zamiast rzeczowej odpowiedzi, doczekaliśmy się groźby wystąpienia na drogę sądową!

➔ 3

reklama

WWW.DBFLUBIN.PL E-MAIL: BIURO@DBFLUBIN.PL

DBF Pomożemy w uzyskaniu **KREDYTU:** Gotówkowego i Konsolidacyjnego bez zabezpieczeń do 100.000 zł Hipotecznego do 100% wartości nieruchomości pod zastaw.

18 LAT DOŚWIADCZEN W BRANŻY FINANSOWEJ. NALEŻYMY DO CZŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH.

Nawet jeśli masz już kredyt hipoteczny - może warto go zmienić...!? Na **TANJSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!** Sprawdź ofertę - to przecież nic Ci nie kosztuje!

PONAD 20 BANKÓW W 1 MIEJSCU

DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!! Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!!! **POZWÓL SOBIE POMÓC!** Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy i Tobie!!!

SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US. Szanuj swój czas i nerwy - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu i my Ci w tym pomożemy!

NIERUCHOMOŚCI KUPNO-SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

ul. Jana Pawła II 88B/I, Lubin, 0-76/ 746-52-40, 0-76/ 746-52-41;
ul. Odrodzenia 26 pok. 3, Lubin, 0-76/ 844-39-25, 0-76/ 841-53-66;
ul. Niepodległości 16, Lubin, 0-76/ 746-52-45, 0-76/ 746-52-46.

TV REGIONALNA Nowa telewizja Twojego miasta w sieci UPC

WYDARZENIA poniedziałek - piątek, godzina 19.00

CO GODZINIE powtórki serwisu informacyjnego

Dział Reklamy 076 841 23 33, 516 152 552

MIESZKANIA W CENTRUM LUBINA

Od 25m² do 95,43m², stan deweloperski lub pod zamówienie klienta, z piwnicą i miejscem parkingowym, podjazd dla niepełnosprawnych, w budynku jest winda.

Szczegóły na www.mieszkaniulubin.pl
tel. 607 506 127, 602 519 054, 076 723 77 77
e-mail: regina_cz@o2.pl

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki Tel. 606 217 878

A WSZYSTKO PRZESZŁOŚĆ POLITYCZNE SWARY I UPÓR

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelna
joanna.michalak@pressmedia.pl



Senator Tomasz Misiak, wybrany do parlamentu m.in. przez mieszkańców Zagłębia Miedziowego, był niekwestionowanym bohaterem ostatnich dni. Czy jego sromotna porażka przełoży się w jakikolwiek sposób na region, który zresztą nie po raz pierwszy postawił na niewłaściwego konia? To, być może, pokaże już najbliższa przyszłość.

Pokrętnie tłumaczenia politycznego biznesmena, ostatecznie wyrzuconego z Platformy Obywatelskiej nie przychyliły lokalnych problemów. Lubinianie dowiedzieli się właśnie, że ich uzdolnione gimnastycznie dzieci będą mogły wkrótce szlifować swe talenty w szkole dla sportowców i przyszłych olimpijczyków.

Pomysł bez wątpienia przedni. Szkoda tylko, że póki co nikt nie dba o sportowców, którzy dziś odnoszą imponujące sukcesy. Piłkarze nożni już wygrywają spotkania na nowym i supernowoczesnym stadionie. Ich koledzy po fachu nie mają takiego szczęścia. Od lat gnieźdzą się w szkolnych salkach, które ni jak nie spełniają wymogów krajowych, a co dopiero międzynarodowych organizacji. W konsekwencji nie mają też praktycznie żadnych szans zaprezentować swych mistrzowskich umiejętności przed szerszą publicznością. Żaden kanał sportowy nie pokaże przecież championów miotających się na amatorskich arenach, udostępnionych dzięki uprzejmości dyrektorów miejscowych szkół.

Przed szeroką widownią wstyd też za gigantyczną jamę w sercu miasta. I pomyśleć, że losy jednego z nienajbardziej potrzebnych przecież miast w Polsce mogłyby się potoczyć zupełnie inaczej. A wszystko przez polityczne swary i upór.

Wybór Marka Wojnarowskiego i pominięcie Piotra Borysa wprawilo w zaskoczenie komentatorów życia politycznego

Niczym wańka-wstańka

ŁASKA PAŃSKA NA pstrym koniu jeździ – tak najkrócej można podsumować ewolucje polityczne lubinianina Piotra Borysa. Wicemarszałek województwa dolnośląskiego, w dość niejasnych okolicznościach, trafił jednak na wstępną listę kandydatów PO do europarlamentu.

Jak informuje legnicki portal lca.pl, goszczący w tym mieście sekretarz regionalny partii zdradził, że na tzw. wstępnej liście kandydatów do Parlamentu Europejskiego znalazł się nie tylko Marek Wojnarowski – o czym informowaliśmy w poprzednim numerze – ale także Piotr Borys. Ostateczne losy kandydatury wicemarszałka na europosła mają się rozstrzygnąć pod koniec miesiąca, po akceptacji listy przez radę regionalną PO.

Wybór Wojnarowskiego i pominięcie Piotra Borysa wprawilo w zaskoczenie komentatorów życia politycznego. Jak nieoficjalnie mówi się w PO, decyzje o zmianie kandydatów podjęto nie we Wrocławiu, ale w Lubinie. Obaj politycy należą bowiem do tego samego koła partii. Widocznie w tym tygodniu akcje Borysa pospychowały w górę i stąd nagle zmiana nastawienia kierownictwa PO do jego kandydatury.

JOM

Piotr Borys trafił jednak na wstępną listę kandydatów PO do europarlamentu



Fot. Marta Czachórska

POWAŻNE KŁOPOTY PARLAMENTARZYSTY WYBRANEGO PRZEZ MIESZKAŃCÓW ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

POLITYK W POTRZASKU

Senator Tomasz Misiak, wybrany w naszym okręgu wyborczym z ramienia PO, stał się bohaterem niechlubnych komentarzy. A wszystko za sprawą sobotniego artykułu, opublikowanego w głównym wydaniu "Gazety Wyborczej".

Dziennik obnażył kulisy lukratywnego zlecenia, jakie bez przetargu otrzymała firma należąca do polityka Platformy.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że senator Misiak pracował nad specustawą, która ma pomóc ośmiu tysiącom stoczników w znalezieniu nowej pracy po likwidacji ich zakładów w Gdyni i Szczecinie. Następnie należąca do senatora firma, bez przetargu, otrzymała prawo do realizacji ustawy, nad którą pracował nie kto inny, jak... właśnie senator Misiak.

Parlamentarzysta najpierw był wiceprezesem wrocławskiej firmy zajmującej się pośrednictwem pracy. Dziś jest szefem jej rady nadzorczej. Jako przewodniczący senackiej komisji gospodarki narodowej m.

in. zgłaszał poprawki do specustawy, której realizacją zajmuje się dziś jego firma!

Pełnomocnik rządu ds. zwalczania korupcji, Julia Pitera przekonuje, że prawo nie zostało złamane. Cytuje za to Misiaka, który pod słowem honoru miał ją przekonywać, że jego firma na tej operacji nie nie zarobi, a zadania podjęła się jedynie dla prestiżu.

Najwyraźniej politycy PO próbowali początkowo przekonać wyborców, że senator z legnicko-jeleniogórskiego okręgu wyborczego to rzadkiej klasy altruista.

Przypomnijmy, że wrocławianin ma niewiele wspólnego z naszym regionem. Trafił na legnickie listy jako "spadochroniarz", promując się głównie na billboardach w towarzystwie rówieśników z lokalnych struktur PO. Był prominentny polityk tej partii, Paweł Piśkorski sugeruje publicznie, że Misiak prowadzi biznesowe kontakty z żoną wicepremiera Grzegorza Schetny, który również pochodzi ze stolicy Dolnego Śląska.

Jesienią ubiegłego roku bohater ostatniej afery, w trakcie spotkania z legnickimi dziennikarzami, w odpowiedzi na protesty załogi Polskiej Miedzi stwierdził, że należy zastanowić się nad dalszą prywatyzacją KGHM. Zapomniał jednak, że liderzy PO – podczas kampanii wyborczej – zadeklarowali, że za ich rządów spółka nie zmieni strategicznego właściciela.

Serdeczna znajomość nowych władz Polskiej Miedzi z senatorem Misiakiem oraz jego zdolność do złotych interesów ka-zały nam spytać o powiązania firmy sena-



Fot. archiwum

Tomasz Misiak trafił na legnickie listy jako tzw. spadochroniarz. Promował się głównie na billboardach w towarzystwie rówieśników z lokalnych struktur PO

tora z KGHM. Przemysław Ziółek z biura prasowego spółki miał już przygotowaną odpowiedź: - Na pewno nie współpracujemy z firmą, której współudziałowcem jest Tomasz Misiak.

O odpowiedź na pytanie, czy firma senatora otrzymała pieniądze z funduszu, który nadzorował Piotr Borys jako wicemarszałek sejmiku – zapytaliśmy w Wydziale Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Tam odesłano nas na strony internetowe, na których zamiast informacji pojawił się komunikat "zapraszamy wkrótce".

Postanowiliśmy więc zapytać u źródła. Kiedy Piotr Borys usłyszał nasze pytanie, z miejsca zagroził nam sądem.

Senator Misiak cieszył się dużym zaufaniem kierownictwa partii, które kil-

ka dni temu wybrało go na koordynatora kampanii wyborczej do europarlamentu. W jednej z gazet przekonywał, że polscy politycy, w przeciwieństwie do członków PO, nie doceniają potęgi internetu.

– Wystarczy spojrzeć na ostatnią kampanię w Stanach Zjednoczonych i zaobserwować, jak Barack Obama zbudował swój internetowy wizerunek – mówił Misiak, jako specjalista od nowoczesnego marketingu politycznego. Jak na ironię, nazajutrz padł od strzału z broni, którą zamierza walczyć o głosy wyborców.

Sprawa Tomasza Misiaka wywołała burzę w całym kraju. Opozycja domaga się, by sprawę zbadał prokurator. Bohater skandalu zapowiedział, że zrezygnuje z przewodniczenia radzie nadzorczej swojej firmy.

Joanna Michalak

Lubinianin zginął na drodze

Mieszkaniec Lubina zginął 14 marca rano na drodze krajowej z Polkowic do Zielonej Góry. Mężczyzna zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Dotąd nie wiadomo, dlaczego. Lubinianin jechał renaultem w kierunku Zielonej Góry. W okolicach Mieszkowa zjechał nagle na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Samochód odbił się od niego i zatrzymał dopiero na kolejnym. 45-letni kierowca zginął na miejscu.

MRT

Sprawca rozboju zatrzymany

Do 12 lat więzienia grozi 22-letniemu mieszkańcowi Lubina, zatrzymanemu po pościgu przez lubińskich policjantów. Mężczyzna tymczasowo został aresztowany. Policja podejrzewa, że brał udział w rozboju, używając przy tym niebezpiecznego narzędzia. – Do zdarzenia doszło kilka dni temu. Sprawcy, grożąc przedmiotem przypominającym broń oraz miotaczem gazowym, po skrzepowaniu pracownika parkingu, usiłowali ukraść jeden z zaparkowanych tam samochodów dostawczych. Ponieważ jednak nie mogli go uruchomić, ukradli załadowane na niego akcesoria samochodowe – wyjaśnia Jan Pocięcha, oficer prasowy KPP Lubin.

MS

Potrącenie na pasach

60-letni lubinianin trafił do szpitala z potłuczeniami i wstrząśnieniem mózgu. Na przejściu dla pieszych potrącił go samochód. – Kierowca był trzeźwy – informuje Jan Pocięcha z lubińskiej policji. – Trwają czynności wyjaśniające. Później zakwalifikujemy to zdarzenie, albo jako wypadek, albo jako kolizję.

MRT

Pobierał zaliczki, a potem zniknął

Do ośmiu lat więzienia grozi 19-letniemu lubinianinowi, który oszukiwał przy sprowadzaniu samochodów z zagranicy. Nastolatki mógł oszukać nawet kilkadziesiąt osób, powodując straty na około 47 tys. zł. – Sprawca w internecie oferował możliwość ściągnięcia aut z zagranicy po korzystnej cenie – wyjaśnia Jan Pocięcha, oficer prasowy KPP w Lubinie. – Zainteresowani otrzymywali sfalszowane dokumenty pojazdu oraz tożsamości, mające uwiarygodnić jego osobę. W korespondencji otrzymywali również żądanie wpłaty od 2 do 3 tys. zł zaliczki na konto, w zamian za dostarczenie pojazdu. Po wpłacie zaliczki kontakt z oszustem urywał się – mówi.

MS



Te deklaracje na nic się jednak zdały. Po kilku dniach milczenia, premier Donald Tusk zdecydował o wykluczeniu z partii wrocławskiego biznesmena. Parlamentarzysta oświadczył więc, że jest gotów zrezygnować nie tylko z członkostwa w Platformie Obywatelskiej, ale także z koordynowania kampanii wyborczą swego ugrupowania do eurowyborów.

STAROSTWO NADAL BLOKUJE ROZPOCZĘCIE BUDOWY HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

MĘCZĄCA BEZMYŚLNOŚĆ RADNYCH

➤ - Myślę, że jeśli starosta zrobiła ten pierwszy krok, by uruchomić szkołę sportową, to powinna zrobić też drugi i wydać pozwolenie na budowę hali widowiskowo-sportowej – mówi Artur Dubiński, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, która wraz z grupą poznańskich architektów przygotowała projekt obiektu. Miasto nie może jednak rozpocząć budowy, bo starostwo zawiesiło postępowanie w sprawie wydania pozwolenia.

Prace projektowe hali widowiskowo-sportowej zostały zakończone jeszcze w ubiegłym roku. Następnym etapem było złożenie w starostwie wniosku o wydanie pozwolenia na budowę. - Teoretycznie można już było wydać pozwolenie, ponieważ ze strony starostwa nie było żadnych zastrzeżeń – mówi Artur Dubiński.

- Tydzień temu otrzymaliśmy jednak informację, że powiat zawiesił postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę. Jako uzasadnienie podało, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Legnicy wszczęło postępowanie w sprawie badania opinii środowiskowej. Co ciekawe, 30 grudnia starostwo samo napisało donos na tę decyzję środowiskową. W międzyczasie, w styczniu i lutym, zgłaszało szereg uwag, które były uzupełniane przez projektantów. Wszystkie kwestie, dotyczące projektu, zostały uzupełnione i uporządkowane. Teraz, na koniec, dowiadujemy się o kolejnej przeszkodzie – narzeka prezes LSI.

Starostwo rzuca kłody pod nogi

Zdaniem starostwa złamane zostało prawo, dlatego władze powiatu napisały skargę do SKO.

- Przedmiotem postępowania jest niezgodność decyzji wydanej przez prezydenta z decyzją starosty, wydaną z kolei 28 listopada 2008 roku – tłumaczy Krzysztof Olszowski, rzecznik starostwa.

- Mówiąc krótko, w projekcie nie uwzględniono wykonania pomiarów emisji hałasu w ciągu 14 dni od uruchomienia obiektu, nie uwzględ-

LSI została powołana uchwałą rady miejskiej z 1997 roku, kiedy jej przewodniczącym był Paweł Niewodniczański, obecnie nawołujący do rozwiązania tej firmy



Fot. Mariola Samoticha

niono oczyszczania wód opadowych z terenu istniejących parkingów i dróg dojazdowych. Stąd nasz wniosek do SKO, które wszczęło w tej sprawie postępowanie. Do tego czasu jesteśmy zmuszeni zawiesić sprawę – dodaje.

Prezes wskazuje, że jedynym plusem całego postępowania jest fakt, że jeśli SKO nie stwierdzi żadnych uchybień w projekcie, starostwo nie powinno mieć już żadnych przeciwwskazań, co do wydania pozwolenia na budowę. Zgoda nie jest jednak przesądzona, bo historia naszego miasta pokazuje, że blokowanie inwestycji stało się niejako powiatową tradycją. Nijak nie współgra to z osiągnięciami lubińskich drużyn sportowych, które kolejnymi sukcesami dowodzą, że Lubin nie tylko potrzebuje hali, ale też na nią zasługuje.

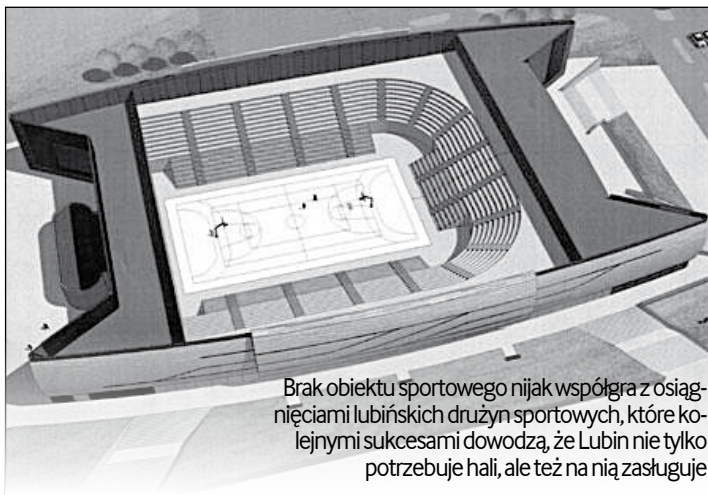
- Z tego względu powinno się zabiegać o jej powstanie i pomagać każdemu, kto chce tę halę wybudować – dodaje prezes Dubiński. –

Mieliśmy udany weekend sportowy, w ubiegłym tygodniu byliśmy świadkami innego ciekawego zdarzenia: władze starostwa podpisały porozumienie o utworzeniu szkoły sportowej. Szkoła ta ma siedzibę przy ulicy Legnickiej, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej hali sportowej. Myślę, że jeśli starosta zrobiła ten pierwszy krok, żeby uruchomić szkołę sportową, to niech zrobi dru-

gi krok i wyda pozwolenie na budowę hali – wskazuje prezes Dubiński.

Likwidacja LSI niewiele zmieni

W sprawie budowy hali niczego nie zmienia likwidacja LSI, o której zadecydował prezydent Robert Raczynski.



Brak obiektu sportowego nijak współgra z osiągnięciami lubińskich drużyn sportowych, które kolejnymi sukcesami dowodzą, że Lubin nie tylko potrzebuje hali, ale też na nią zasługuje

- Po zakończeniu procesu likwidacyjnego, dokonamy przejścia dokumentacji hali i przejmemy na stan gminy. Można śmiało powiedzieć, że cała dokumentacja jest w rękach miasta i w chwili, kiedy tylko radni podejmą decyzję o budowie hali, uruchomienie procedury przyspieszającej likwidację LSI – obiecuje Robert Raczynski, prezydent Lubina.

LSI zarządza także miejskimi parkingami i targowiskami, dlatego konieczne będzie jeszcze uzgodnienie, w czym władani obiektu te znajdują się po rozwiązaniu firmy. Do tego czasu będą działać na dotychczasowych zasadach.

Z LSI związana jest też kwestia budowy galerii w rynku. - Spółka Galeria Rynek jest mniejszościową własnością LSI i na pewno porozumiemy się z większościami udziałowcami, co do przyszłości tej części majątku. Zaskarżyliśmy do sądu brak zezwolenia na budowę ze strony starosty. Uważam to za typową złośliwość urzędniczą. Stan lubiń-

skiego rynku i układu komunikacyjnego niewiele miał się różnić od projektu wrocławskiego. Tak jak we Wrocławiu, tak i w projekcie lubińskiego rynku, nie było dodatkowych miejsc do parkowania. Gdyby starostwo lubińskie rządziło we Wrocławiu, nie byłoby wrocławskiego rynku – dodaje prezydent.

Przypomnijmy, że LSI została powołana uchwałą rady miejskiej z 1997 roku, kiedy jej przewodniczącym był Paweł Niewodniczański, obecnie nawołujący do rozwiązania tej firmy. Do rady nadzorczej ówczesny prezydent Tadeusz Maćkała, oprócz siebie, wskazał także swoich zastępców: Mirosława Gojdzia i Dariusza Milkę. W tym czasie, przez cztery lata, spółka wygenerowała ponad 6,2 mln straty. Dziwi zatem fakt, że kiedy zaczęła wreszcie przynosić zyski, w 2002 roku rada podjęła decyzję o jej likwidacji.

Radni naciskają na rychły koniec

- Jestem zmęczony bezmyślnością niektórych radnych – mówi prezydent, argumentując w ten sposób decyzję o likwidacji LSI. - Podpisałem uchwałę o jej likwidacji, dlatego że sześciokrotnie próbowaliśmy przekonywać radnych do tego, by w tak trudnym okresie jednak chronić miejsca pracy. Niestety, większość koalicyjna PO-PiS-Teraz Lubin -SLD, uznała, że nie warto – dodaje.

- Proces likwidacyjny został rozpoczęty i będzie trwał do chwili sprzedaży jego poszczególnych wartości i do momentu wykreślenia z rejestru – podsumowuje prezydent Lubina.

Mariola Samoticha

Już w nowym roku szkolnym rozpocznie się nabór do dwóch klas o profilu sportowym. Zajmie się nim Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących

W Lubinie chcą kształcić przyszłych olimpijczyków

➤ **NAUKA W SZKOLE ŚREDNIEJ o profilu sportowym? Niedługo będzie to możliwe także dla młodych sportowców z naszego miasta. Kluby Zagłębia Lubin dostrzegły potrzebę kontynuacji nauki w tym kierunku i wspólnie z władzami powiatu podpisały list intencyjny w sprawie utworzenia ponadgimnazjalnej Szkoły Mistrzostwa Sportowego.**

Uczniowie z naszego regionu naukę o profilu sportowym musieli dotąd kończyć na poziomie gimnazjum, ponieważ w mieście nie ma szkoły średniej kształcącej w tym kierunku. Potrzebę jej utworzenia dostrzegł klub MKS Zagłębie Lubin, gdzie trenują piłkarze ręczni oraz SSA Zagłębie Lubin, przygotowujący zawodników na rozgrywki piłki nożnej.

- Chcielibyśmy nie tylko trenować, ale też przyłożyć rękę do wykształcenia tych młodych ludzi, stąd moja radość, że będą mogli kontynuować nie tylko karierę sportową, ale też naukę w szkole średniej – mówi wyraźnie pocieszony Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębie Lubin. - Do tej pory tego w Lubinie nie było, także młodzież w wieku licealnym będzie mogła trenować i uczyć się, a to jest pierw-

szy krok do utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego - dodaje.

Już w przyszłym roku szkolnym rozpocznie się nabór do dwóch klas o profilu sportowym. Zajmie się nim Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. W przyszłości właśnie tu powstanie Szkoła Mistrzostwa Sportowego.

- Uznaliśmy, że oprócz trenowania i doskonalenia umiejętności sportowych, ważnym elementem jest też kształcenie młodych ludzi – przyznaje Paweł Jeż, prezes piłkarskiego Zagłębia Lubin. - Jest potrzeba utworzenia szkoły ponadgimnazjalnej, stąd sfinalizowanie naszych dotychczasowych rozmów. Myślę, że podpisanie listu intencyjnego o powstaniu szkoły będzie ważnym elementem, który przyciągnie do Lubina wielu młodych ludzi – dodaje. Mariola Samoticha



W mieście pojawiła się potrzeba utworzenia ponadgimnazjalnej szkoły sportowej, stąd sfinalizowanie dotychczasowych rozmów przez strony porozumienia.

Fot. Mariola Samoticha

KIBICE ZAGŁĘBIA PĘKAJĄ Z DUMY. ZIŚCIŁY SIĘ ICH MARZENIA O SUPERNOWOCZESNYM STADIONIE
DIALOG ARENY, DOBRZE WRÓŻY NIE TYLKO OBIEKTOWI, ALE PRZEDĘ WSZYSTKIM DRUŻYNIE, KTÓRA

OD EMOCJI DRZAŁA AŻ KREĆCIŁO SIĘ W

Choć nagłośnienie nieco szwankowało i aby dostać bilet na mecz, trzeba było stać kilka godzin w kolejce, kibice i tak byli zachwyceni. Warto było czekać. Inauguracja sezonu na nowym stadionie wypadła bardzo okazale. Przy dopingu rozentuzjarmowanego tłumu, Zagłębie wygrało 3:0 z Górnikiem Łęczna. – Zarąbisty stadion – wyraził opinię całej publiczności Sławomir ze Żmigrodu.

– Myślę, że dzisiejszy spektakl będzie udany – powiedział tuż przed rozpoczęciem sobotniego meczu Paweł Jeż, prezes Zagłębia Lubin. – Dla nas najistotniejsze, żeby rozpocząć rundę wiosenną od zwycięstwa.

Jego słowa się ziściły, medziowi pokonali w pięknym stylu Górnika Łęczną. Na trybunach zasiadło ponad dziewięć tysięcy osób, kibicujących swoim drużynom. Gdy tłum zaczął podskakiwać, trybuny drgały wraz z nim.

– Drgania trybun to w zupełności naturalne zachowanie – uspokajał po meczu Piotr Dziurman, kierownik projektu budowy stadionu. – Nie odczuwalimy tego na starych trybunach, które stały na wałach ziemnych. Jednak przy tego typu konstrukcji jest to zupełnie naturalne. Podobnie zachowuje się most, gdy po nim przejeżdża ciężarówka – odczuwamy drgania, a most się nie wali – dodaje.

– Muszę powiedzieć, że stadion robi niesamowite wrażenie i naprawdę można się poczuć jak na europejskiej arenie – przyznaje Mariusz z Lubina. – Klub kibica się zorganizował i zrobił niesamowitą oprawę. Kupili dwa bębny, tak więc wszystko było na wysokim poziomie. Jak cały stadion robił meksykańską falę drżała podłoga, nie mówiąc już o tym, co się działo tuż po strzelonej bramce – emocje na maksa. Najlepszy był gościu co dopingował nas z trybuny klubu kibica. Laliśmy ze śmiechu – miał mikrofon i wydawał

rozkazy typu „a teraz k... wszyscy śpiewają, kto nie śpiewa, to niech wypier...” – dodaje rozbawiony.

Wybaczone drobne wpadki organizatorów

Już dwie godziny przed rozpoczęciem meczu, trybuny wypełniły się prawie po brzegi. Wśród publiczności słychać było tylko pozytywne opinie o nowym stadionie.

– Wszystko mi się podoba – cieszył się Mariusz Jagiełło, który na mecz przyjechał z 13-letnim synem Piotrem ze Ścinawy. – Od 20 lat chodzę na mecze Zagłębia. Teraz z jeszcze większą przyjemnością.

– Zarąbisty stadion – stwierdził Sławomir ze Żmigrodu. – Dzięki żonie za to, że pozwoliła mi tu dziś przyjechać – dodał z uśmiechem.

Kibice oczarowani nowym stadionem, wybaczyli drobne wpadki organizatorów. Klub w czasie imprezy otwierającej miał problemy z nagłośnieniem. Głos spikera co jakiś czas zanikał i słychać było jednostajne buczenie.

– Popsuł się jeden mikrofon, a mikrofon rezerwowowy miał pewną wadę – tłumaczy Piotr Dziurman. – To bez problemu można wyeliminować i na następnym meczu już wszystko będzie w porządku.

To jeszcze nie koniec prac nad lubińskim stadionem. Od jesieni 2007 roku, kiedy to rozpoczęła się budowa postawiono trzy zadane trybuny, które mogą pomieścić ponad

10 tysięcy kibiców. Docelowo mecze będzie mogło oglądać 16,3 tysiąca osób. Trwają prace nad czwartą trybuną oraz budynkiem. Do tej pory Zagłębie wydało na stadion około 85 mln zł. Całość kontraktu opiewa zaś na sumę 120 mln zł.

Charyzmatyczny ekspres kibicował incognito

Sektor dla VIP-ów na stadionie wypełnił się w sobotę szalenie. Obok prezesa Zagłębia usiedli między innymi szef KGHM, marszałkowie województwa dolnośląskiego, radni miast i powiatów. Był prezes medziewskiego klubu, Robert Pietryszyn, tak jak zapowiadał, wolał zająć miejsce wśród kibiców.

Nie do wszystkich zdążyły dotrzeć zaproszenia na sobotnią uroczystość. Nic dziwnego, rozesłano je dopiero na tydzień przed imprezą. Przyczyny zamieszania tłumaczył sam prezes klubu, Paweł Jeż. – Oczywiście, że chcieliśmy wysłać je znacznie wcześniej – wyjaśnia. – Niestety, nie mieliśmy takiej możliwości, ponieważ system sprzedaży biletów nie był jeszcze gotowy. Jak tylko udało nam się go uruchomić, podliczyliśmy miejsca dla gości i dopiero wtedy ruszyliśmy z wysyłką zaproszeń – dodaje.

– To nieeleganckie zapraszać gości na trzy dni

przed imprezą – komentuje Robert Pietryszyn, do którego zaproszenie z klubu dotarło tuż przed inauguracją. Był prezes Zagłębia przyjechał do Lubina, ale na zaproszenie kibiców skupionych w Orange City Boys '03. Nie potwierdził przyjęcia wejściówki dla VIP, ponieważ spotkanie wolał obserwować z trybun dla kibiców i w ich towarzystwie.

Stadion pomogli otworzyć trzej legendarni piłkarze

Przybyli na mecz dopytywali się nawzajem: „Przyjechał? Dostał zaproszenie?” W tłumie

ludzi trudno było odnaleźć byłego prezesa Zagłębia oraz poprzedniego szefa medziewskiej spółki Krzysztofa Skórę, którzy rozpoczęli budowę otwartego właśnie stadionu.

Pierwszy poczuł się zignorowany przez organizatorów. Drugi tuż przed imprezą mówił, że zaproszenia nie dostał. Obaj nie pojawili się

więc w sobotę w sektorze zarezerwowanym dla VIP-ów. – Rozumiem. Nie zaprasza się na wesele na kilka dni przed – stwierdza jeden z kibiców.

Show rozpoczęło się już o godzinie osiemnastej. Do nieba poleciało kilkanaście tysięcy baloników. Był też pokaz sztucznych ogni i układów pirotechnicznych.



Docelowo mecze będzie mogło oglądać 16,3 tysiąca osób. Trwają prace nad czwartą trybuną oraz budynkiem. Do tej pory Zagłębie wydało na stadion około 85 mln zł. Całość kontraktu opiewa zaś na sumę 120 mln zł.



I PIERWSZYM MIEJSCU W TABELI. ZDECYDOWANA WYGRANA GOSPODARZY, PODCZAS INAUGURACJI
MA SZANSĘ NA AWANS DO EKSTRAKLASY

PODŁOGA GŁÓWACH



Stadion pomagali też otwierać legendarni piłkarze klubu: Franciszek Machej i Andrzej Turkowski, a także obecny kapitan drużyny, ostatnio kontuzjowany Michał Stasiak. Wyszło im to bardzo dobrze, bo mecz zakończył się sukcesem Zagłębia.

Nie było Skóry ani Pietryszyna, pojawiły się za to inne ważne osobistości z regionu: prezes KGHM Mirosław Krutin, biskup Stefan Cichy, dolnośląscy marszałkowie Marek Łapiński oraz Piotr Borys, prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski, a także lubińscy radni powiatowi i miejscy. Wszystkich ich przywitał oficjalnie spiker.

Stadion pomagali też otwie-

rać legendarni piłkarze klubu: Franciszek Machej i Andrzej Turkowski, a także obecny kapitan drużyny, ostatnio kontuzjowany Michał Stasiak. Wyszło im to bardzo dobrze, bo mecz zakończył się sukcesem Zagłębia.

– Wspaniały obiekt, wspaniali kibice. Do tego po wczorajszej wygranej jesteśmy liderem! – cieszył się po wygranej piłkarzy prezydent Lubina Robert Raczynski.

Ta sobota przeszła do historii miasta

Miłośników najpopularniejszej polskiej dyscypliny sportowej czekało w sobotę wiele atrakcji. Inauguracji stadionu towarzyszyły m.in. konkursy, a w nich do wygrania było aż dziesięć laptopów.

– To nie będzie impreza o charakterze koncertowym, bo dla nas najważniejszy jest sport – tłumaczył przed inauguracją prezes Zagłębia Lubin, Paweł Jeż. Nie zmienia to jednak faktu, że klub przygotował dla kibiców wiele, nie tylko piłkarskich, atrakcji.

Show rozpoczęło się już o godzinie osiemnastej. Do nieba poleciało kilkanaście tysięcy baloników. Był też pokaz sztucznych ogni i układów pirotechnicznych. Na specjalnie zamontowanym z tej okazji telebimie, kibice mogli obejrzeć

fragmenty archiwalnych spotkań piłkarskich z udziałem Zagłębia.

Szef klubu nie wyklucza, że być może za jedenaście miesięcy, kiedy to planowane jest zakończenie drugiego etapu inwestycji, na stadionie odbędzie się kolejna impreza. – Do 15 lutego 2010 roku mamy jeszcze dużo czasu, ale na pewno coś wymyślimy – obiecuje Paweł Jeż.

Specjalne podziękowanie dla kibiców

– Wielkimi zwycięzcami tego meczu są kibice – stwierdził Robert Jończyk, trener Zagłębia. – Już dawno nie słyszałem tak kulturalnego dopingu. Kibice dorównali poziomem do poziomu stadionu, który został dzisiaj otwarty. Gdy trener chwalił kibiców, szef działu marketingu klubu przeproszał ich za niedogodności związane ze sprzedażą biletów i karnetów.

Przed inauguracją sezonu lubiński klub piłkarski sprzedał prawie 3 tysiące karnetów. To rekord. Do tej pory sprzedawano średnio około 1,5 tysiąca. W sobotni wieczór trybuny nowego stadionu wypełniły się prawie po brzegi. Na mecz Zagłębia z Górnikiem Łęczna przyszło ponad 9 tysięcy osób.

– Stadion wypełnił się prawie w 100 procentach – skomentował kierownik marketingu Zagłębia, Jacek Jurkiewicz.

Duże zainteresowanie imprezą sprawiło, że wielu kibiców, aby kupić

karnet musiało odstać swoje w kolejce.

– Czekają nas jeszcze dużo pracy nad poprawieniem systemu biletowego – mówi Jacek Jurkiewicz. – Jest to system nowy, dlatego chcę przeprosić kibiców za drobne niedogodności, które mieli podczas nabywania biletów. Obiecujemy, że będziemy pracować, by wyeliminować problemy – dodaje. – Nowa ustawa o imprezach masowych mówi, że każdy kibic będzie musiał być przypisany do konkretnego miejsca na trybunach. My zdecydowaliśmy się wprowadzić ten system już teraz. Będziemy go doskonalić w ramach naszych możliwości.

Docelowo trybuny stadionu mają pomieścić ponad 16 tysięcy osób. Nowy system ma zapewnić im bezpieczeństwo i ułatwić pracę służbom ochraniającym obiekt.

Koniec kłopotów z biletami na stadion

Dobra informacja dla wszystkich kibiców piłki nożnej, którzy czekali w długiej kolejce na zakup biletów na sobotnie show. W przyszłości nie będą już musieli stać godzinami pod gołym niebem, by obejrzeć ukochaną drużynę.

– Każdy, kto przeszedł przez tę gehennę może już być spokojny – obiecuje Paweł Jeż, prezes Zagłębia Lubin. – Wszyscy, którzy zostali zarejestrowani przez nasz system, w przyszłości będą mogli kupować bilety za pośrednictwem internetu. Wystarczy tylko wejść na stronę naszego klubu – dodaje.

Prezes rozumie, że lubińscy kibice nie są przyzwyczajeni do ta-

kich niedogodności. Prosi jednak o zrozumienie, ponieważ nigdy wcześniej spotkanie piłkarskie nie cieszyło się aż takim zainteresowaniem.

Paweł Jeż nie ukrywa zadowolenia z bardzo wysokiej frekwencji kibiców. – To będzie absolutny rekord. Na dwa dni przed imprezą zostało około dwóch tysięcy miejsc. W dniu otwarcia wolnych było zaledwie kilkaset foteli – przyznaje z dumą w głosie.

Docelowo na stadionie czynne będą cztery kasy z dwoma stanowiskami w każdej. Ponadto wejściówki na stadion będą dostępne w Muzeum i Defilu.

Telewizja przygotowała premierę filmu

Nasi koledzy z TVL Odra - wiedząc, że kibice Zagłębia Lubin już się nie mogą doczekać chwili, kiedy to ich ukochana drużyna rozpocznie ligowe spotkanie na nowej murawie supernowoczesnego stadionu – przygotowali specjalny film.

Z tej okazji redaktor Jacek Mamiński z TVL Odra zrealizował obraz o losach historii budowy lubińskiego obiektu sportowego. Film trwa niecałe 7,5 minuty. Wypowiadają się w nim kolejni prezesi klubu i byli szefowie KGHM, a także prezydent Lubina, Robert Raczynski. Wszyscy wspominają ważne dla stadionu chwile, począwszy od początku XXI wieku.

Marta Czachórska,
Joanna Michalak
Zdjęcia Marcin Mysza

Przed inauguracją sezonu lubiński klub piłkarski sprzedał prawie 3 tysiące karnetów. To rekord. Do tej pory kupowano średnio około 1,5 tysiąca. W sobotni wieczór trybuny nowego stadionu wypełniły się prawie po brzegi.



Jak cały stadion robił meksykańską falę drżała podłoga, nie mówiąc już o tym, co się działo tuż po strzelonej bramce - emocje na maksa - relacjonują rozentuzjowani kibice.

ODGÓRNE WYTTCZNE RESORTU SKARBU SPRAWIA, ŻE NIE TYLKO PRACOWNICY POLSKIEJ MIEDZI MUSZĄ W TYM ROKU ZAPOMNIEĆ O PODWYŻKACH

PORTFELE NIE BĘDĄ JUŻ PĘCZNIEĆ

➤ – To było więcej niż pewne – komentuje decyzję zarządu o zamrożeniu tegorocznych płac Piotr Trempała, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Dołowych. Dla żadnego ze związkowych liderów krok podjęty przez prezesów spółki nie był zaskoczeniem. Związkowcy nie wiedzą jeszcze, jakie podejmą kroki. Z kolei pracownicy firmy coraz głośniej krytykują władze zawiązków, oczekując jak najszybszej reakcji z ich strony.

Zarówno lewa strona związków zawodowych, jak i...



...prawa uważa, że obecna sytuacja nie wymaga aż tak drastycznych kroków



– Zastanawiam się, czy to przypadkiem nie jest polityczna decyzja – mówi Piotr Trempała. Podobnie myśli Leszek Hajdacki, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, który bez ogródek stwierdza, że zarząd Polskiej Miedzi od początku jedynie pozorował rozmowy ze związkami zawodowymi: – Prezesi nie chcieli rozmawiać. A zamrożenie płac jest tylko i wyłącznie decyzją polityczną, niemającą realnych podstaw.

Jak wskazuje lider ZZPD, pod koniec ubiegłego miesiąca, zarządowi drogę w sprawie podwyżek wytyczył minister skarbu, Aleksander Grad, który w lutym, na łamach „Rzeczpospolitej”, stwierdził: – W obecnej sytuacji oczekiwalbym zamrożenia wzrostu wynagrodzeń i załóg, i zarządów. Tytuł się to miało wszystkich spółek z udziałem skarbu państwa, czyli również KGHM.

Kondycja finansowa spółki jest całkiem dobra

Związkowców nie satysfakcjonuje tłumaczenie, że zamrożenie płac spowodowane jest załamaniem cen miedzi i ochroną miejsc pracy.

Związkowców nie satysfakcjonuje tłumaczenie, że zamrożenie płac spowodowane jest załamaniem cen miedzi i ochroną miejsc pracy. Według nich, kondycja finansowa spółki jest dobra. Na rynku metali też nie dzieje się źle. Z pewnością obecna sytuacja nie wymaga kroków, jakie podjęły władze firmy.

– Ludzie tak długo nie żyją, żeby pamiętać, kiedy w Polskiej Miedzi nie było podwyżek – żartuje Leszek Hajdacki. – A tak na poważnie, to ostatni raz zamrożono pla-

ce, kiedy zaczął się poprzedni kryzys, na przełomie 1999 i 2000 roku. Wtedy związki uznały, że sytuacja jest naprawdę bardzo trudna dla firmy i odłożyliśmy negocjacje na lepsze czasy – dodaje. – Teraz sytuacja wygląda inaczej.

Górnicy coraz głośniej domagają się szybkich decyzji

Liderzy związków nie wiedzą na razie, co zrobić i nie chcą zdradzić swoich pomysłów. Jednak decyzję w tej sprawie władze poszczególnych związków chcą podjąć wspól-

nie, ale najwcześniej w przyszłym tygodniu.

Nie tylko w KGHM zamrożono pensje. W wielu firmach pracownicy nie otrzymają podwyżek. Prawie nikt nie skorzystał z wyznaczonego w ustawie budżetowej ośmioprocentowego maksimum. Do 10 marca bowiem przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 50 osób, w których działają związki zawodowe, musiały ogłosić wysokość wzrostu płac.

Marta Czachórska

VI Ogólnopolskie Dni Przedsiębiorczości Młodzież weryfikuje marzenia

➤ ABSOLWENCI BIOTECHNOLOGII MIELI mieć stuprocentową gwarancję zatrudnienia. Tak przekonywali pięć lat temu specjaliści od rynku pracy.



W ramach akcji, uczniowie lubińskiego zespołu szkół odbędą kilkugodzinną praktykę w różnego rodzaju firmach, zakładach i przedsiębiorstwach

Teraz się okazuje, że młodzież, która skończyła ten trudny kierunek ma niktne szanse na pracę w wyuczonym zawodzie. Aby uniknąć podobnych sytuacji Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie organizuje Ogólnopolskie Dni Przedsiębiorczości.

Szóstą już edycję tego programu przygotowała Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, przy współpracy z kancelarią prezydenta RP. W ramach akcji, uczniowie lubińskiego zespołu szkół odbędą kilkugodzinną praktykę w różnego

rodzaju firmach, zakładach i przedsiębiorstwach.

– Chcemy, aby młodzież miała okazję zweryfikować swoje wyobrażenia o wymarzonej karierze – tłumaczy Beata Błażków-Podgórska, organizatorka akcji. Dzięki Ogólnopolskim Dniom Przedsiębiorczości uczniowie w praktyce zapoznają się ze specyfiką pracy w wybranym fachu. Przy okazji też sprawdzą swe umiejętności i przekonają się o predyspozycjach niezbędnych do wykonywania obranej profesji.

Joanna Michalak

Kolejki w urzędach skarbowych. W tym roku rozliczamy się wcześniej niż zwykle Kryzysowy bał na podatników

➤ URZĘDNIKI ZE ZDZIWIENIA przecierają oczy, mieszkańcy regionu w tym roku nie czekają do ostatniej chwili, by złożyć oświadczenia podatkowe. – W lutym przyjęliśmy aż o 2 tysiące zeznań więcej, niż w tym samym czasie w roku ubiegłym – mówi Danuta Kozik, zastępca naczelnika lubińskiego Urzędu Skarbowego.

Według urzędników skarbowych, ten rok jest wyjątkowy. Może spowodował to kryzys, o którym cały czas przypominają media. Wielu Polaków postanowiło jak najwcześniej rozliczyć się ze skarbowką. Już w lutym w lubińskim Urzędzie Skarbowym, aby złożyć zeznanie, trzeba było oczekiwać w kolejce.

– Na taką sytuację na pewno w pewnej mierze złożył się kryzys – stwierdza Danuta Kozik,

zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie. – Ludzie chcą jak najszybciej uzyskać zwrot podatku. Wielu liczy też na ulgi prorodzinne.

Mimo że lubinianie w tym roku nie zwlekają z złożeniem zeznań podatkowych, urząd przygotował dni otwarte oraz dodatkowe dyżury, aby zachęcić do rozliczania się z podatkiem.

– W tym roku dni otwarte zaplanowaliśmy na 28 marca i 25 kwietnia. Urząd będzie wte-

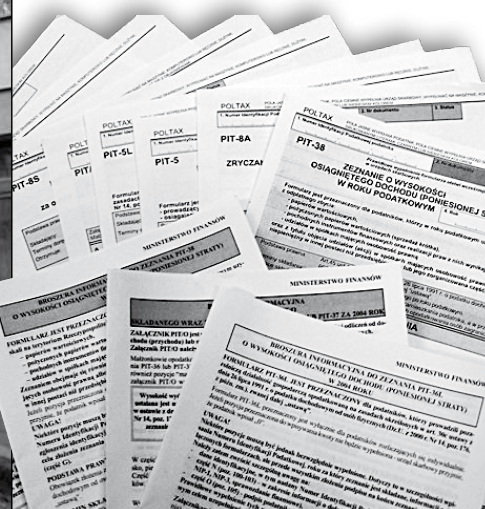
dy czynny od 9 do 13 – informuje Danuta Kozik. – Jest to okazja, aby w dniu wolnym od pracy załatwić sprawy związane z podatkami. I coraz więcej podatników z niej korzysta. Wiele osób, wracając z giełdy, przychodzi wtedy do urzędu.

Ponadto w tym roku lubiński urząd będzie prowadził dodatkowe dyżury związane ze składaniem rozliczeń podatku dochodowego od osób fizycznych – od 27 do 30 kwietnia w godzinach 15.30-18.

Marta Czachórska



W tym roku dni otwarte w urzędzie odbędą się 28 marca i 25 kwietnia. Skarbowka będzie wtedy czynna w godzinach od 9.00 do 13.00



POWIAT CORAZ CZĘŚCIEJ CZUJE SIĘ URAŻONY WYPOWIEDZAMI
PRACOWNIKÓW MAGISTRATU. SPRAWIEDLIWOŚCI SZUKA W SĄDZIE

SŁOWO NA WAGĘ... TEMIDY

➤ Za słowa pod adresem powiatu o niekonsekwencję w wydawaniu pozwoleń na budowę lubińskich galerii odpowiada przed miejscowym sądem rzecznik prasowy prezydenta. Jego wypowiedzią poczuły się urażone władze powiatu, które żądają ukarania Krzysztofa Maja.

W ubiegłym tygodniu odbyła się pierwsza rozprawa. Sąd wyłączył jej jawność, czyli innymi słowy – nie zezwolił postronnym na obserwowanie procesu. Strony nie doszły do porozumienia i sąd wyznaczył kolejny termin posiedzenia pojednawczego. Wówczas obie strony mają ostatecznie uzgodnić, czy są skłonne do zawarcia kompromisu.

– Nie było woli zawarcia ugody, ani też nie było woli jej niezawarcia. Po prostu, sąd wyznaczył nowy termin posiedzenia, celem umożliwienia stronom ostatecznego uzgodnienia czy chcą ugody, czy też nie – mówił po wyjściu z sali Ireneusz Oszczędą, pełnomocnik powiatu.

Są dowody na prawdomówność

Nieco inaczej sprawę widzi sam oskarżony, czyli rzecznik prezydenta, który nie wyklucza porozumienia z władzami powiatu. Krzysztof Maj wskazuje jednak, że jest w stanie przedstawić do-



Fot. Mariola Samoticha

wody wskazujące, że jego wypowiedź była zgodna z prawdą.

– Z mojej strony padła propozycja ugody – mówi rzecznik. – Moje słowa były słuszne. Dowody przedstawię oskarżycielowi i być może wtedy dojdziemy do porozumienia – dodaje Krzysztof Maj.

Starostwo kontra Ratusz

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy wypowiedzi rzecznika z września ubiegłego roku. Krzysztof Maj przypomniał wówczas, że za dziurę w rynku odpowiada starosta lubiński, który nie wydał pozwolenia na budowę miejsc parkingowych przy zaplanowanej w tym miejscu galerii handlowej.

Przy okazji wskazał, że jest to o tyle zadziwiające, że inna galeria, w pobliżu Pałacu Ślubów w Lubinie, dostała takowe pozwolenie. W związku z tym rzecz-

nik przyjął stanowisko, że działania powiatu są celowe i mają zablokować wszelkie inwestycje, których inicjatorem jest prezydent.

Sugestie mogą wskazywać

Zdaniem władz powiatu tego typu sugestie mogą wskazywać, że nienależycie wykonują obowiązki i nie przestrzegają przepisów prawa. A sama wypowiedź może poniżyć powiat w oczach opinii publicznej, stąd decyzja o skierowaniu

do sądu prywatnego aktu oskarżenia przeciwko rzecznikowi prezydenta.

Nie jest to pierwsza sytuacja, kiedy powiat czuje się dotknięty słowami na swój temat. W ubiegłym roku podał do sądu również prezydenta Lubina, który nazwał władze starostwa „nierobami”. Sprawa nadal toczy się w sądzie. Mariola Samoticha

Zdaniem władz powiatu tego typu sugestie mogą wskazywać, że nienależycie wykonują obowiązki i nie przestrzegają przepisów prawa.

Przewodniczący przeprosił za chama i prostaka

Uścisku dłoni jednak nie było

➤ – PRZEPRASZAM, że w dniu 12 września 2008 roku użyłem obraźliwych słów wobec burmistrza miasta i gminy Ścinawa Andrzeja Holdenmajera, naruszając tym samym jego dobra osobiste – przewodniczący ścinawskiej rady miejskiej, Jan Kotapka, przeprosił burmistrza za nazwanie go prostakiem i chamem. Proces toczył się w legnickim Sądzie Okręgowym.

Burmistrz Andrzej Holdenmajer zdecydował się pozwać szefa rady miejskiej o zniesławienie, po tym jak Kotapka zwrócił się do zastępczyni burmistrza słowami „prostak” i „cham”. Potem powiedział, że poniosły go nerwy, ale według niego osoba, która pełni funkcje publiczne, powinna umieć nad sobą zapanować – mówi burmistrz



Burmistrz Andrzej Holdenmajer może czuć satysfakcję po ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy.

Andrzej Holdenmajer.

P o m i m o wcześniejszych niechęci do pojednania, tym razem doszło do przeprosin. Nie było jednak symbolicznego podania ręki.

– Choć podczas pierwszej rozprawy pan przewodniczący kategorycznie odrzucił możliwość zawarcia ugody, to ostatecznie mnie przeprosił, dlatego taki wynik jest dla mnie satysfakcjonujący. Przewodniczący będzie też musiał pokryć

częściowo koszty postępowania – dodaje burmistrz Ścinawy. Mariola Samoticha

Dubiński kontra Bubnowski 0:1

Mógł wygłaszać opinie

➤ – W NASZYM ODCZUCIU cała argumentacja wskazywała na winę oskarżonego, dlatego nie rozumiem ostatecznego wyroku – stwierdził zaskoczony po usłyszeniu orzeczenia sądu pełnomocnik Artura Dubińskiego, prezesa LSI.

Według lubińskiego sądu, przewodniczący rady miejskiej Marek Bubnowski mówiąc, że lubińska spółka przejadła 500 tys. zł, wyraził jedynie swoją opinię, do czego miał prawo.

Przed oblicze Temidy Marka Bubnowskiego zaprowadziło stwierdzenie, że Lubińska Spółka Inwestycyjna przejadła 500 tys. zł. A było to przy okazji budowy targowiska, którego wykonawcą była właśnie LSI. Słowa te uraziły prezesa spółki Artura Dubińskiego, który uznał wypowiedź radnego za niezgodną z prawdą i oskarżył go o pomówienie.

W ubiegłym tygodniu sąd uniewinnił przewodniczącego Bubnowskiego, stwierdzając, że podczas sesji rady miejskiej, w ferworze dyskusji, wyraził on jedynie swoją krytyczną opinię, do której ma prawo. Według sądu, nie zamierzał narazić firmy na utratę zaufania kontrahentów.

– W ocenie sądu wypowiedź przewodniczącego Bubnowskiego była bardzo nieskładna i wyrwana z kontekstu. Podczas obrad rady miejskiej radni ma-

ją prawo do wyrażenia swoich opinii – argumentowała wyrok sędzia Agata Kawa-Jerka.

Przewodniczący Bubnowski nigdy nie wątpił w swą niewinność. Wyrok przyjął z satysfakcją i niepohamowaną radością. – Jest mi bardzo przykro, że pan prezes Dubiński poczuł się urażony po mojej wypowiedzi. Jednak uważam, że moje słowa zostały wypowiedziane w ramach dopuszczalnej krytyki i nie czuję się winny – dodaje Marek Bubnowski.

Wyrok nie jest prawomocny. Pełnomocnik prezesa Dubińskiego, radca prawny Ireneusz Kulczyński, chce złożyć odwołanie.

– Pani sędzia zgodziła się z naszymi argumentami, poprzez wskazanie, że na remont targowiska została przekazana kwota przekraczająca 2 mln zł. Cała argumentacja, w naszym odczuciu, wskazywała na winę oskarżonego, dlatego nie rozumiem ostatecznego wyroku. Na pew-

no skorzystamy z prawa do odwołania – podsumowuje.

Marta Czachórska,
Mariola Samoticha

Przewodniczący Marek Bubnowski nigdy nie wątpił w swą niewinność. Wyrok przyjął z satysfakcją



Fot. Mariola Samoticha

Naklejka na złodziei



W ciągu dwóch lat, od kiedy lubińska policja włączyła się do akcji „STOP 24”, w naszym mieście nie skradziono żadnego auta, oznaczonego specjalną odblaskową naklejką. Mieszkańcy, którzy jeszcze nie przyłączyli się do akcji, wciąż mają na to szansę.

W akcji „STOP 24” uczestniczy 150 mieszkańców miasta, którzy oznakowali swoje pojazdy, jednocześnie deklarując, że w godzinach 24–4 w ograniczonym zakresie korzystają ze swoich pojazdów. Po wypełnieniu odpowiedniego formularza zgłoszeniowego do programu, kierowcy otrzymują dwie odblaskowe naklejki, które umieszczane są na wewnętrznych stronach przedniej i tylnej szyby.

Tak oznakowany pojazd poruszający się w godzinach 24–4 automatycznie wzbudza podejrzenie, że mógł zostać skradziony i w związku z tym policjanci są zobowiązani do zatrzymania i skontrolowania kierującego. Jednocześnie taki pojazd w ruchu będzie zobowiązywał policjantów do zachowania szczególnej ostrożności. Policjanci zachęcają mieszkańców do przystąpienia do programu, gdyż ma to zapobiec kradzieżom samochodów oraz zwiększyć poczucie bezpieczeństwa właścicieli pojazdów. Osoba przystępująca do programu nie ponosi żadnych kosztów, wystarczy jedynie zgłosić się do komendy lubińskiej policji, wypełnić formularz i pobrać naklejki.

Mariola Samoticha

Mieszkańcy walczą z wandalami

Czułość jednego z lubinian pozwoliła policji zatrzymać 24-letniego wandalę, który niszczył wiatę przystankową. Zatrzymanemu mężczyźnie grozi teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Niszczenie cudzego mienia stało się w ostatnim czasie plagą naszego regionu. Wandyte dewastują wiaty przystankowe, a nawet skaczą po zaparkowanych autach. W ciągu kilku tygodni jest to już czwarty tego typu przypadek. Za każdym razem sprawcy są pod wpływem alkoholu, na szczęście szybko udaje się ich zatrzymać dzięki czułości mieszkańców.

Ostatni z wandalów zatrzymany został w niedzielę, 15 marca, około 4 nad ranem.

- Do dyżurnego policji zadzwonił zaniepokojony mieszkaniec Lubina. Zgłaszający poinformował, że słyszał dziwny hałas dochodzący od strony wiaty przystankowej. Policjanci, którzy poszli we wskazane miejsce, zatrzymali 24-letniego mieszkańca Lubina, podejrzanego o ten czyn – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Za zniszczenie mienia zatrzymanemu 24-latkowi grozi teraz kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Mariola Samoticha

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

Czwartek 19.03.2009

Blok programowy

18.00 Pejzaże Leśne – program publicystyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls Regionu – Talk-show

Blok programowy

19.00 Stadion XXI wieku – program publicystyczny
19.10 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy
19.20 Gmina Lubin Prawdziwy Dom – program publicystyczny

19.30 Wydarzenia, Sport

Piątek 20.03.2009

Blok programowy

18.00 Na szlakach historii – program historyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls Regionu – Talk-show

Blok programowy

19.00 Kurier Legnicki – program publicystyczny
19.15 Pasjonaci – program społeczno-kulturalny
19.30 Wydarzenia, Sport

Sobota 21.03.2009

Blok programowy

14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny

15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
16.00 Teletext

Blok programowy

18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Smaczna Kuchnia – magazyn kulinarny
18.45 Zakładam Firmę – magazyn gospodarczy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Pasjonaci – program społeczno-kulturalny
19.45 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy

Blok programowy

20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Pejzaże Leśne – program publicystyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls Regionu – Talk-show

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii – prog. historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
00.00 Teletext

Niedziela 22.03.2009

06.00 Wydarzenia tygodnia

06.30 Puls Regionu – Talk-show
07.00 Wydarzenia tygodnia

07.30 Pejzaże Leśne – program publicystyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Na szlakach historii – prog. historyczny

09.00 Wydarzenia tygodnia

09.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Smaczna Kuchnia – magazyn kulinarny

10.45 Zakładam Firmę – magazyn gospodarczy

11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Pasjonaci – program społeczno-kulturalny
11.45 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy
12.00 Teletext

Blok programowy

14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy

16.00 Teletext

Blok programowy

18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Chocianów w obiektywie – program publicystyczny
18.45 Tydzień Kulturalny – magazyn

19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Ciepło, ciepło... o termomodernizacji w Lubinie – reportaż
19.40 Nie jesteś sam – magazyn poradniczy

19.45 Galerjada – program o modzie i zakupach

20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Pejzaże Leśne – program publicystyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls Regionu – Talk-show

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii – prog. historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
00.00 Teletext

Poniedziałek 23.03.2009

Blok programowy

18.00 Święto miodu i wina na Zamku Grodziec – reportaż
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Wiersze uliczne – reportaż

Blok programowy

19.00 Prosto z miedzi – magazyn gospodarczy

19.15 Zapraszamy do Ferio – program o modzie i zakupach
19.30 Wydarzenia, Sport

Wtorek 24.03.2009

Blok programowy

18.00 Przemielczane ludobójstwo
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls Regionu – Talk-show

Blok programowy

19.00 Galerjada – program o modzie i zakupach
19.15 Kurier Legnicki – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Środa 25.03.2009

Blok programowy

18.00 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls Regionu – Talk-show

Blok programowy

19.00 Nie jesteś sam – magazyn poradniczy
19.15 Pasjonaci – program społeczno-kulturalny
19.30 Wydarzenia, Sport

Powtórki programów co dwie godziny

Odwiedzała nas stolica

Okazuje się, że w latach 60-tych Lubin wcale nie stał na uboczu Polski. Zjeżdżała się tu bowiem cała ówczesna promienność, poczynając od Gomułki, a na Gierku kończąc. O czym, jak podejrzewam, niewielu dzisiaj- szych mieszkańców Lubina ma pojęcie. Szereg anegdot związanych, m. in. z dzisiejszym OSiR-em i budynkiem D-1 na terenie kombinatu z przymrużeniem oka opowiedział nam Grzegorz Rze-ski.

Mieć miedź

Prosto z miedzi - to magazyn gospodarczy o tym, co dzieje się w KGHM Polska Miedź S.A., sprawy pracowni-cze, ceny metali, kursy akcji i wszystko to, o czym mówią górnicy i hutnicy.

Historia w koszarach

Skansen Uzbrojenia Wojska Polskiego jest oddziałem Muzeum Karkonowskiego w Jeleniej Górze. Imponująca ekspozycja obejmuje historię od powstania pierwszych koszar w mieście, aż do zamknięcia istniejącej pół wieku Szkoły Radiotechnicznej. Na wystawie pokazane jest umundurowanie i wyposażenie, zarówno żołnierzy Wojska Polskiego, jak i słuchaczy i dowódców Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej.



Telewizja Regionalna dostępna jest na kanale R41 w zakresie UHF pełnego pakietu oferowanego przez telewizję UPC. Nadajemy w systemie dźwięku DK - stereofonii NICAM 728.



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

19.03 CZWARTEK

15.30, 17.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, SK

16.00, 18.15, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.00, 21.30

> POPIELUSZKO

> POL/12/14i16, SK

20.03 PIĄTEK

15.30, 17.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, SK

16.00, 18.15, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK – PREMIERA

> POL/12/14i16, SK

21.03 SOBOTA

12.00

> POPIELUSZKO

> POL/12/14i16, DS

14.30, 16.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, DS

18.15, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

22.03 NIEDZIELA

12.00

> POPIELUSZKO

> POL/12/14i16, DS

14.30, 16.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, DS

18.15, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.30, 21.15

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

23.03 PONIEDZIAŁEK

15.30, 17.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, SK

20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

24.03 WTOREK

15.30, 17.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, SK

16.00, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

18.15

> DKF – NIM DIABEŁ DOWIE SIĘ, ŻE NIE ŻYJESZ

> USA/15/10i25K, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

25.03 ŚRODA

15.00

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, DS

15.45, 18.00

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, SK

20.15, 22.00

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

26.03 CZWARTEK

15.30, 17.15

> KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

> USA/b.o./14i16, SK

16.00, 18.15, 20.30

> KOCHAJ I TAŃCZ

> POL/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

27.03 PIĄTEK

15.30, 17.15

> CZIŁAŁA Z BEVERLY HILLS

> USA/b.o./14i16, SK

16.00, 18.15, 20.30

> INTERNATIONAL – PREMIERA

> USA/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

22.30

> KINO KONESERA – GOMORRA

> WŁO/15/14i16, DS

28.03 SOBOTA

14.00

> POPIELUSZKO

> POL/12/14i16, DS

15.30, 17.15

> CZIŁAŁA Z BEVERLY HILLS

> USA/b.o./14i16, SK

16.15, 18.30, 20.45

> INTERNATIONAL

> USA/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

29.03 NIEDZIELA

12.30

> POPIELUSZKO

> POL/12/14i16, SK

14.00

> KINO KONESERA – GOMORRA

> WŁO/15/14i16, DS

15.30, 17.15

> CZIŁAŁA Z BEVERLY HILLS

> USA/b.o./14i16, SK

16.15, 18.30, 20.45

> INTERNATIONAL

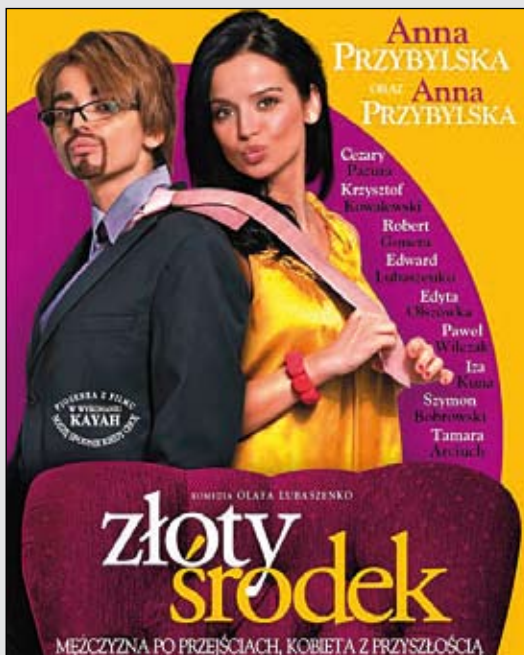
> USA/15/14i16, DS

19.00, 20.45

> ŻŁOTY ŚRODEK

> POL/12/14i16, SK

ŻŁOTY ŚRODEK – premiera



Mirka to młoda dziewczyna z warszawskiej Pragi. Wychowana i zakochana w typowo praskim klimacie, wybrała jednak zasadniczo inną drogę życiową niż jej przyjaciele z dzieciństwa – ukończyła prestiżowy wydział prawa. Choć wydawać by się mogło, że jej zawód to wręcz ujmą na honorze rodziny z cwaniackimi korzeniami, okazuje się być dla mieszkańców starej kamienicy ostatnią deską ratunku. Aby pomóc najbliższemu, Mirka, używając osobistego wdzięku, wrodzonego sprytu i trików rodem z Hollywood, będzie musiała zdobyć się na najbardziej zwariowany numer w całej swojej dotychczasowej karierze...

Reż. Olaf Lubaszenko. Wyst. Anna Przybylska, Cezary Pazura, Szymon Bobrowski, Paweł Wilczak. Polska 2009, 104 min, od 12 lat.

PROGRESSTERON
XVII Rozwojowo-Rozrywkowy
Festiwal dla Kobiet

Organizator: **dojrzewalnia**
Patroni medialni: **sens**
Patroni medialni: **STELLA INSPIRACJA**
Współorganizatorzy: **JML**

21-22 marca
LUBIN

Rezerwacja na:
www.dojrzewalnia.pl

Tysiące kobiet,
setki warsztatów i wykładów:
rozwój osobisty-ciało-seksualność-ruch-taniec-twórczość-zdrowie

Bydgoszcz • Jelenia Góra • Kraków • Lubin • Łódź • Poznań
Rzeszów • Szczecin • Trójmiasto • Warszawa • Wrocław

Partner: **SAPOROWA** **new** **Patroni medialni:**

WYCHOWANKOWIE Z LUBIŃSKIEGO RODZINNEGO DOMU
DZIECKA ZOSTALI OBDAROWANI PRZEZ KLIENTÓW TELEKOMA

LAPTOP DLA DZIECI

– Ten sprzęt bardzo się przyda dzieciom, szczególnie do nauki – mówi z entuzjazmem Helena Sobejko, mama-dyrektor z lubińskiego rodzinnego domu dziecka. Jej podopieczni otrzymali w prezencie laptop, drukarkę oraz sprzęt komputerowy.

– My już mamy komputer, na którym gramy. Laptop będzie dla dziewczyn, będą się na nim uczyć – wyznaje z rozbijającą szczerością 11-letni Krzysiek, który mieszka w lubińskim rodzinnym domu dziecka.

Chłopak i jego „rodzeństwo” otrzymali sprzęt komputerowy, który już wkrótce podłączony zostanie do internetu. Taki prezent sprawiła im firma Dialog, a właściwie jej klienci.

– Aż dziesięć rodzinnych domów dziecka na terenie całego kraju otrzyma zestawy multimedialne w ramach akcji charytatywnej „I ty możesz pomóc”. Wszystko dzięki naszym abonentom, którzy dobrowolnie przekazali swoje punkty gromadzone w programie partnerskim – wyjaśnia Katarzyna Maks, regionalny kierownik sprzedaży Telefonii Dialog

W naszym regionie prezenty trafiły do domów w Skłodowicach, Głogowie, Gorzanowie, a także w Lubinie, którego podopieczni przyznają, że bardzo im się przyda, szczególnie, że komputer używany przez nich do tej pory nie był podłączony do internetu.

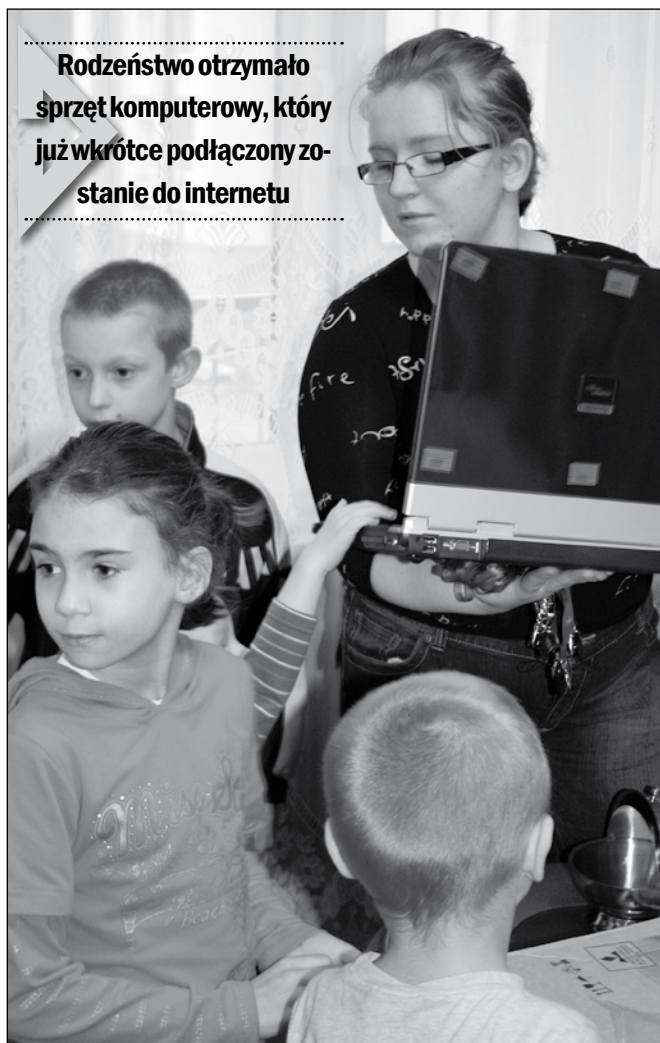
W lubińskim rodzinnym domu dziecka, u pani Heleny Sobejko mieszka czternaścioro dzieci. Najmłodszy ma 2,5 roku, najstarszy 18 lat.

– Prowadzę ten dom od ponad 10 lat – wyjaśnia pani Helena. – Kilku wychowanków już się usamodzielnili, założyli własne rodziny. Większość z nich mieszka w Lubinie i nas odwiedza.

Marta Czachórska



– Prowadzę ten dom od ponad 10 lat – wyjaśnia pani Helena Sobejko



reklama



BAR NIERUCHOMOŚCI
ROK ZAŁOŻENIA 1989

59-300 Lubin
Rynek 23 Ratusz

tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 0691-161-777

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

SZANOWNI PAŃSTWO

Zarządzanie nieruchomościami to znacznie więcej niż realizacja bieżących zadań związanych z obsługą techniczną, formalną, rozliczeniami czy remontami prowadzonych obiektów, budynków i lokali.

To uczestniczenie w pasjonującym wydarzeniu, jakim jest realizowanie marzenia w postaci własnego mieszkania. To komfortowe, bezpieczne i swobodne korzystanie z nieruchomości po to, by stanowiło ono źródło przyjemności i rozwoju.

Wierząc, że ważne dla Państwa jest doświadczenie:

- w nowoczesnym i bezpiecznym zarządzaniu nieruchomościami mieszkalnymi (ponad 40 000 m²)
- komercyjnymi (BZ WBK, DOMINET BANK, PZU ŻYCIE, RATUSZ – Lubin)
- przygotowanej i zaangażowanej kadry (to wieloletnie doświadczenie i pasja administratorów nieruchomości)
- posiadanie państwowej licencji
- ubezpieczenie OC
- w znajdowaniu i wykorzystywaniu nowych możliwości (np. przeprowadzanie termomodernizacji po wcześniejszym uzyskaniu premii termomodernizacyjnej z Banku Gospodarstwa Krajowego dzięki, której możliwy jest zwrot 25% wartości inwestycji)
- w skutecznym i efektywnym prowadzeniu rozliczeń finansowo – księgowych (nowoczesny program do rozliczeń THB)
- w niedrogim, ale efektywnym i skutecznym ubezpieczaniu budynków

kieruję do Państwa ofertę na Zarządzanie Waszą Wspólnotą Mieszkaniową

- nie pobieram żadnych prowizji za uzyskanie kredytów
 - nie pobieram żadnych opłat za przeprowadzenie termomodernizacji
 - nie pobieram żadnych opłat za reklamy
 - nie ponosicie Państwo żadnych dodatkowych ukrytych kosztów
- Wszystkie te zadania wykonuję w ramach swoich obowiązków jako zarządca nieruchomości za konkurencyjne wynagrodzenie. Sprawdź jak i za ile robią to inni!

Co jeszcze jest dla Państwa ważne przy wyborze mojej firmy jako Zarządcy nieruchomości?

Jestem do Państwa dyspozycji.

Z poważaniem,
Janusz Jędrkowiak

Uwaga na podstępny nowotwór u dzieci

Hania czeka na pomoc

– **APELUJEMY O profilaktyczne badania USG, które powinno się wykonywać co sześć miesięcy u dzieci do siódmego roku życia, gdyż występujący głównie w tej grupie wiekowej guz Wilmsa może być bardzo groźny – uświadamiają rodzice niespełna sześciolatniej Hani Janus, która właśnie zachorowała na ten rodzaj nowotworu złośliwego.**



Fot. archiwum rodzinne

Rodzice dziewczynki dowiedzieli się o jej chorobie kilka dni po tegorocznej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która grała właśnie na rzecz dzieci cierpiących na nowotwory. Dziś ich córeczka jest już po czterech chemiach i wycięciu wyjątkowo podstępного guza nerki.

– Trzeba z dziećmi chodzić na badania profilaktyczne, ale nigdzie się o tym nie mówi. Mała Hania miała przy nerce guza wielkości piłki do tenisa! A to cholerstwo może się wciążgu roku rozwinąć do rozmiaru 20 cm! – mówi lubiński przyjaciel dziewczynki i jej rodziców.

– Przed nami jeszcze długa droga. Zdajemy sobie jednak sprawę, że mimo wszystko mieliśmy naprawdę dużo szczęścia. Według lekarzy ból brzuszka, dzięki któremu dowie-

dzieliśmy się o trwającym już od jakiegoś czasu w Hani organizmie procesie nowotworowym, nie był bezpośrednio nim wywołany. Moglibyśmy więc, nic nie podejrzewając, przeoczyć moment, w którym jest jeszcze szansa na wyleczenie – przyznają rodzice.

Wszyscy możemy pomóc Hani przekazując dla niej 1 proc. swojego podatku lub wpłacając darowiznę na konto fundacji: „NA RATUNEK DZIECIOM Z CHOROBAJĄ NOWOTWOROWĄ”, KRS 0000086210, ul. Świdnicka 53, 50-030 Wrocław, Bank Millennium SA 11 1160 2202 0000 0001 0214 2867 z dopiskiem „Hania Janus”.

Więcej szczegółów na internetowej stronie: www.pomocdlahani.pl.

REDAKCJA

O PROBLEMACH WSI NA SPOTKANIU Z WÓJTEM

SOŁTYSI ZJECHALI DO GMINY

– Jako gospodarze wsi mamy do rozwiązania wiele problemów, głównie zgłaszanych nam przez mieszkańców – mówił Kazimierz Jaszowski, sołtys Miłosnej, na spotkaniu z wójtą Ireną Rogowską. Wójt zorganizowała 10 marca pierwsze spotkanie z sołtysami, podczas którego omawiane były kwestie związane z funkcjonowaniem gminy i problemami, jakie dotyczą jej mieszkańców.

Na sesjach rady gminy, gdzie podejmowane są uchwały, sołtysi nie zawsze mogą rozwiązywać problemy, z którymi stykają się w swoich sołectwach, dlatego z inicjatywy wójt Ireny Rogowskiej doszło do spotkania z przedstawicielami wsi.

– Po ostatniej sesji doszłam do wniosku, że musimy spotykać się w takim gronie, żeby można było przedyskutować i poruszyć więcej problemów, bo jest ich немало. Są to problemy naszej gminy, dlatego dobrze, jeśli co jakiś czas będziemy się spotykać i wspólnie je omawiać – tłumaczy Irena Rogowska, wójt gminy wiejskiej Lubin.

Uczestnicy spotkania dyskutowali o inwestycjach prowadzonych na terenie gminy Lubin, a zwłaszcza o sprawach dotyczących oświetlenia.

– Wiele dróg jest jeszcze niedostatecznie oświetlonych, co gmina zamierza zmienić. Dużą rolę odgrywa też współpraca z zakładem, który zajmuje się oświetleniem, dlatego także ta kwestia była poruszana na spotkaniu – wyjaśnia Janusz Łucki, rzecznik gminy.

Na spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele fundacji „Zielona Akcja”, którzy



Fot. Mariola Samoticha

mówili o sposobach segregacji odpadów. Omawiane były też sprawy dotyczące rozwoju obszarów wiejskich, np. możliwości pozyskiwania pieniędzy na odnowę wsi.

Tego typu inicjatywa przypadła do gustu gospodarzom wsi, którzy przyznają, że takich spotkań powinno być więcej, bo na sesjach nie zawsze mogą zabrać głos i opowiedzieć o bolączkach mieszkańców swoich wsi.

Tego typu inicjatywa
przypadła do gustu
gospodarzom wsi

– Mamy wiele problemów, głównie związanych z oświetleniem, modernizacją dróg, z odpadami, bo ciągle brakuje

na nie pojemników. Na sesjach nie zawsze możemy zabrać głos, czasem brakuje czasu, dlatego takie spotkanie to dobry pomysł. Wiadomo, że każdy z sołtysów ma swoje bolączki, każdy widzi, co dzieje się w jego wsi, a w ten sposób możemy przekazać dalej problemy, z jakimi zgłaszają się do nas mieszkańcy – przyznaje sołtys Miłosnej.

Mariola Samoticha

Przyjmą wszystkie dzieci
pracujących rodzicówTrwają zapisy do
gminnych przedszkoli

– **ZAINTERESOWANIE JEST bardzo duże – komentuje dyrektor Przedszkola w Raszówce Katarzyna Forys, rozpoczęła właśnie rekrutację do oddziału tej placówki w Lubinie.**

Choć swoje pociechy mieszkańcy gminy mogą zapisywać do przedszkola do 15 kwietnia, już teraz wielu przyniosło podania. Najpierw przyjęte zostaną bowiem dzieci pracujących rodziców oraz ci, którzy zgłosili się pierwsi.

W lubińskim oddziale przedszkola z Raszówki, przy ulicy Orlej, codziennie przebywa 80 maluchów. Właśnie rozpoczęła się rekrutacja na kolejny rok.

– Przyniesiono do nas już sporo kart. Oczywiście przy rekrutacji liczyć się będzie przede wszystkim, to czy rodzice dziecka pracują czy też nie – wyjaśnia dyrektor Katarzyna Forys. – Jednak myślę, że gminne przedszkola są w stanie przyjąć dzieci wszystkich pracujących rodziców.

Karty zgłoszeń przyjmowane będą do 15 kwietnia. Listę przyjętych dzieci rodzice poznają 30 kwietnia. Warto pobrać wniosek, który powinni wypełnić rodzice i zanieść do placówki.

Przedszkole przy Orlej powstało w ubiegłym roku we wrześniu, jako oddział przedszkola z Raszówki. Przebywają tu dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat.

Marta Czachórska



Dziś większość dzieci lubi przedszkole, a zwłaszcza za wiele atrakcji „pozaekcyjnych”.

Wystartował Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

Zmagania ze słowem

– **TO MŁODZI ludzie, którzy mają duży potencjał twórczy i sceniczny. Muszą się jednak jeszcze wiele nauczyć – podsumowała eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Joanna Rostkowska, która oceniała prezentacje uczestników.**

Jury miało ciężki orzech do zgryzienia. Wśród dwudziestu jeden osób, które w tym roku zgłosiły się do konkursu, nie było nikogo, kogo występ rzucałby na kolana. Oceniający uczestników postanowili nawet nie przyznawać pierwszej nagrody w turnieju recytatorskim.

– Gratuluję wszystkim uczestnikom. To duża odwaga i stres wystąpić na scenie – mówi Joanna Rostkowska, przewodnicząca jury. – Większość osób pracowała sama, więc wiele występów było pozbawionych spojrzenia z dystansu. Wydaje mi się, że wielu zdolnych wykonawców nie ma po prostu z kim pracować. Potrzebny im instruktor, który podpowie i wskaże błędy. Mnie zawsze urzeka spontaniczność, wyobraźnia i odwaga tych młodych ludzi – dodaje.

Do kolejnego etapu konkursu, czyli eliminacji regionalnych, które odbędą się w Legnicy, przeszło siedem osób: Urszula Pleśniak, Laura Więsko, Magdalena Wysoczańska, Agnieszka Cielewicz, Marta Konik, Marta Zieńkowska i Ireneusz Staroń.

– To mój pierwszy taki sukces – stwierdza Irek Staroń, uczeń I LO, który zwyciężył w kategorii wywiedzione ze słowa. – Choć trzeba przyznać, że konkurencja nie była duża. W mojej kategorii startowały tylko trzy osoby – dodaje z uśmiechem.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski ma długą historię. W tym roku odbywa się już po raz 54. Aby dostać się do finału, trzeba przejść wiele etapów. Przed zwycięzcami sobotnich eliminacji więc jeszcze długa droga. Może ktoś z nich kiedyś zdobędzie sławę, jak Janusz Gajos, Jan Englert, Olgierd Łukaszewicz, Marian Opania, Marek Kondrat, Artur Żmijewski czy Joanna Trzepiecińska, Magdalena Cielecka, Artur Barciś lub Michał Żebrowski, którzy w OKR stawiali swoje pierwsze kroki.

Marta Czachórska



Prezentacje uczestników oceniała Joanna Rostkowska



Do kolejnego etapu konkursu, czyli eliminacji regionalnych, które odbędą się w Legnicy, przeszło siedem osób

Lista nagrodzonych:

- **turniej recytatorski** – III nagroda – Urszula Pleśniak i Laura Więsko; II nagroda – Magdalena Wysoczańska
- **turniej poezji śpiewanej** – wyróżnienie za interpretację wiersza – Marcel Lelo; nagroda – Agnieszka Cielewicz i Marta Konik
- **turniej teatru jednego aktora** – wyróżnienie – Marta Zieńkowska
- **turniej wywiedzione ze słowa** – wyróżnienie – Magdalena Wysoczańska; nagroda – Ireneusz Staroń

Seniorzy w kinie

Lubińscy seniorzy, studenci Uniwersytetu Senioralnego, wybrali się do kina. Ponieważ w grupie znajomych różnych, zajęli całą salę. Dla tych, którzy nie zälapali się na seans, przygotowano powtórkę. Bilety do kina ufundował seniorom prezydent Robert Raczynski.

– Bardzo fajny prezent – komentuje Elżbieta Miklis, kierowniczka Domu Seniora, która wraz z grupą 40 swoich podopiecznych również uczestniczyła w seansie.

To już druga wyprawa do kina studentów Uniwersytetu Senioralnego. Wcześniej byli na filmie „Jan Paweł II”. Tym razem obejrzeli opowieść o życiu księdza Popiełuszki.

– Dla starszych osób taka grupowa wyprawa do kina to bardzo dobry pomysł – mówi Urszula Kozon z wydziału oświaty Urzędu Miejskiego. – Zwykle bowiem pójście do kina to dla nich stres. Teraz każdy idzie na zaproszenie, nie musi szukać swojego miejsca, siada, gdzie chce. Nie ukrywamy też, że seniorów, utrzymujących się z emerytury, nie stać na kupowanie biletów do kina.

Ponieważ w wyprawie do kina chciał wziąć udział wiele osób, zorganizowano dla nich dwa seanse.

– Studentów Uniwersytetu Senioralnego zainteresowała tematyka filmu. Historia o życiu księdza Popiełuszki, tak jak wcześniej o papieżu, przypadła im do gustu. Jeśli lubińskie kino będzie jeszcze pokazywać jakiś polski film historyczny, postaramy się znowu zorganizować dla seniorów wyjście do kina – dodaje Urszula Kozon.

Marta Czachórska

Oddadzą krew

– Jak dotąd udało nam się zebrać około 200 litrów krwi – mówi Agnieszka Bober, koordynatorka akcji krwiodawstwa w Zespole Szkół nr 1. Szkoła przystępuje już do kolejnej zbiórki. Tym razem młodzież będzie oddawać krew pod hasłem „Młodzież ma serce”.

Zbiórka krwi w ZS nr 1 to już niemal tradycja. Młodzież z tej szkoły będzie honorowo oddawać krew już po raz ósmy, a w tym roku szkolnym po raz trzeci.

– Zbieramy krew, aby uświadomić młodzieży, że jest taka potrzeba i że warto zostać krwiodawcą. Co roku podczas organizowanych akcji pojawia się wielu nowych uczniów, ale są też dawcy honorowi, na których zawsze możemy liczyć. Mimo powszechnej opinii, że młodzież jest zła i niedobra, my możemy zawsze polegać na naszych uczniach – mówi Agnieszka Bober.

Akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Krew oddają nie tylko uczniowie, ale też przypadkowi przechodnie, którzy dowiadują się o akcji.

– Za każdym razem zgłasza się ok. 50-60 osób, raz przyszło nawet ponad 80 osób i nie byliśmy w stanie pobrać krwi od wszystkich. Co ciekawe, krew oddają nie tylko sami uczniowie, ale też ich rodzice oraz inni mieszkańcy, którzy usłyszeli o akcji – dodaje koordynatorka.

Zbiórkę zaplanowano na 30 marca w godzinach 10.45 – 14 w Zespole Szkół nr 1.

Mariola Samoticha



Fot. archiwum

ZA PROMOCJĘ SZKOŁY I GMINY BARTEK GORCZYCA ODEBRAŁ NAGRODĘ
OD WÓJT GMINY LUBIN IRENY ROGOWSKIEJ

GRATULACJE ZA STRZELANIE

➤ – Na osiem milionów osób na świecie, które uczą się strzelać z łuku, Bartek jest dwudziesty piąty, a w Polsce trzeci. To ogromny sukces – mówi z dumą Jerzy Dzikowski, trener Bartka Gorczycy, podsumowując sukcesy swojego podopiecznego na Mistrzostwach Polski i Mistrzostwach Świata w Łucznictwie.

Za promocję szkoły i gminy Bartek odebrał nagrodę od wójt gminy Lubin Ireny Rogowskiej.

W mistrzostwach Bartek Gorczyca z Raszówki startował w barwach Strzelca Legnica. Zdobywając brązowy medal na Mistrzostwach Polski w Łucznictwie w Zamościu reprezentował też swoją szkołę, czyli Zespół Szkół nr 1 oraz gminę, za co podziękowała mu wójt Rogowska.

– Jest to ogromny sukces. Cieszy nas, że właśnie w gminie Lubin młodzież angażuje się w sport, dlatego jesteśmy w szkole, żeby to podkreślić, uhonorować Bartka Gorczycę z Raszówki. Jest to piękna promocja i szkoły, i gminy. Nasza gmina stara się wspierać sportowców. Oprócz modernizowania kolejnych boisk sportowych, finansowany jest też sprzęt dla zawodników – zapewnia Irena Rogowska, wójt gminy.

Pytany o początki w łucznictwie, Bartek wskazuje, że wszystko zaczęło się przypadkiem. Wtedy jeszcze łucznictwo



Nieznany jest drugi taki przypadek, by po pół roku treningów zawodnik pojechał jako reprezentant na Mistrzostwa Świata

traktował wyłącznie jako hobby, teraz, po udziale w mistrzostwach, jest bogat-

szy w doświadczenia i wie, że chce trenować jeszcze intensywniej.

– Trenuję około 6 miesięcy, a do łucznictwa trafiłem przez przypadek. Zawoziłem na treningi do Karczowisk kuzynkę, która zajmowała się tą dyscypliną. Rozmawiałem z trenerem i ten namówił mnie żebym sam spróbował. Wtedy jeszcze nie zdawałem sobie sprawy, że zajdę tak daleko. Traktowałem to bardziej jako hobby – mówi.

Bartek trafił na mistrzostwa świata, gdzie startowało około 420 zawodników wszystkich kategorii, z kolei na mistrzostwach Polski miał około 200 rywali.

– Nie znam drugiego takiego przypadku, żeby po pół roku treningów zawodnik pojechał jako reprezentant na Mistrzostwa Świata. Co świadczy o dużym talencie i pracowitości Bartka. Pojechał też z nowym sprzętem, na którym ćwiczył zaledwie trzy tygodnie. Na osiem milionów osób, którzy uczą się strzelać z łuku, Bartek jest dwudziesty piąty, w Polsce jest trzeci, to ogromny sukces – mówi trener Jerzy Dzikowski. Mariola Samoticha

Wyróżniony za Hiszpanię

Rysunek 8-letniego Radka Kołodyńskiego został uznany za jeden z najlepszych w konkursie plastycznym dotyczącym Hiszpanii, organizowanym przez wrocławski Młodzieżowy Dom Kultury. Lubinianin otrzymał wyróżnienie.

Do konkursu zgłosiło się sporo osób. W zmaganiach mogły bowiem brać udział zarówno dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych, jak i gimnazjalnych. – Zadaniem uczestników było namalowanie obrazka inspirowanego hiszpańską kulturą – wyjaśnia Agnieszka Mielnik-Chudzia, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubinie, w której uczy się Radek. Obrazek lubinianina, jury uznało za jeden z najlepszych, z tych które nadesłano na konkurs. Chłopiec otrzymał wyróżnienie w swojej grupie wiekowej. Marta Czachórska

Festiwal rękodzieła

W ubiegłym roku aż 30 wytwórców przyjechało do Lubina by pokazać i sprzedać swoje dzieła. Ilu rzemieślników tym razem weźmie udział w Ogólnopolskim Festiwalu Rękodzieła? Organizator przewiduje, że może ich być sporo. I choć impreza odbędzie się dopiero w czerwcu, już zgłosiło się kilka osób. Chętni mogą się zapisywać do 30 maja.

W tym roku festiwal rękodzieła odbędzie się w czerwcu i potrwa dwa dni, 21 i 22 czerwca. Jak zwykle będzie towarzyszył Dniom Lubina.

Już teraz wszyscy, który wyszywają, haftują, malują, rzeźbią, gotują i chcą się pochwalić dziełami swoich rąk, mogą się zgłaszać do organizatora imprezy. Marta Czachórska

reklama

WIELKA OBNIŻKA CEN WŁASNOŚCIOWYCH MIESZKAŃ BEZCZYNszOWYCH

Dodatkowo wybrane mieszkania w Super Promocji:



Mieszkanie w promocji				Stara cena (brutto)	Cena promocyjna (brutto)	Oszczędzasz (brutto)	Miesięczna rata kredytu*
Metraż (m²)	Piętro	L. pokoi	Segment				
51,90	III	2	C7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	C8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
56,10	III	2	D10	216 097, 20 zł	199 900, 00 zł	16 197, 20 zł	772, 28 zł
60,30	parter	2	A2	235 501, 65 zł	214 900, 00 zł	20 601, 65 zł	871, 65 zł
60,30	II	2	A4	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A6	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A8	232 275, 60 zł	209 900, 00 zł	22 375, 60 zł	851, 37 zł
73,70	III	3	B8	279 949, 45 zł	259 900, 00 zł	20 049, 45 zł	1 175, 80 zł
73,90	III	3	D12	280 709, 15 zł	254 900, 00 zł	25 809, 15 zł	1 154, 64 zł
74,40	III	3	B7	282 608, 40 zł	256 900, 00 zł	25 708, 40 zł	1 167, 66 zł
87,80	III	4	A7	333 508, 30 zł	309 900, 00 zł	23 608, 30 zł	1 997, 99 zł**

Ceny zawierają 7% podatku VAT

* Średnia miesięczna rata kredytu "Rodzina na swoim" z rządową dopłatą przez pierwszych 8 lat w banku PKO BP; wkład własny 10%; okres spłaty 30 lat

** Mieszkanie o powierzchni 87,80 m2 nie kwalifikuje się do programu "Rodzina na swoim"

Ceny GWARANTOWANE bez ukrytych kosztów i podwyżek! Szczegóły na www.rtbs-lubin.pl

ZAPRASZAMY!

Biuro sprzedaży: tel. 076 / 746 32 55, ul. Rzeźnicza 1, pok. 114



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


ZAGRAMY W PLAY-OFFACH!

DERBY DLA ZAGŁĘBIA

Mecze Zagłębia z Chrobrym zawsze elektryzują nie tylko kibiców, ale i samych zawodników. Nie inaczej było tym razem. Derby spotkanie było emocjonujące i pełne walki, a co najważniejsze zakończyło się zwycięstwem naszej drużyny.

Zagłębie wygrało z Chrobrym 32:25 (16:14) i przystąpi do fazy play-off z siódmej pozycji.

Walka, walka i jeszcze raz walka – tak w skrócie można podsumować ostatnie derby. Była to jednak walka nie do końca zgodna z przepisami, bo łącznie obydwie drużyny spędziły na ławce kar aż 32 minuty, ale do tego podczas derbowych pojedynków zdążyliśmy przywyknąć.

Ale od początku... a ten był udany w wykonaniu Zagłębia. Lubinianie narzucili Chrobremu swój styl gry i w 10. minucie, po bramce Piotra Obrusiewicza z rzutu karnego, prowadzili 6:4. W 17. minucie bramkę zdobył Michał Nowak i było 10:7. Kolejne fragmenty gry należały jednak do przyjezdnych. W 26. minucie Chrobry doprowadził do remisu po 13, a chwilę później wyszedł na prowadzenie. Jeszcze przed przerwą Zagłębie odzyskało prowadzenie. Trzy ostatnie bramki w tej części spotkania były autorstwem gospodarzy, którzy schodzili do szatni, wygrywając 16:14.

Od początku drugiej połowy lubinianie zaczęli jeszcze powiększać przewagę. W 39. minucie by-



ło 19:16, a niespełna pięć minut później Zagłębie prowadziło już różnicą siedmiu bramek – 23:17. Bardzo dobry mecz po raz kolejny rozegrał Piotr Obrusiewicz, który znów bezbłędnie wykonywał rzuty karne, a także zdobywał

bramki z gry. Na wysokości zadania stanął również Adam Malcher, który wiele razy ratował swój zespół przed utratą bramki. Cały zespół grał dobrze, a Chrobremu nie pomógł nawet zryw, który sprawił, że w 50. minucie

goście zniwelowali straty do czterech bramek. Na więcej lubinianie już nie pozwolili. W 54. minucie Zagłębie znów prowadziło siedmioma bramkami – 29:22 i utrzymało tę przewagę już do końca spotkania.

– Wynik mógłby sugerować, że to był dla nas łatwy mecz, jednak Chrobry postawił nam trudne warunki. W końcówce spotkania odskoczyliśmy na kilka bramek i wygraliśmy pewnie. To wygrana tym bardziej cenna, że pozwala nam na grę w fazie play-off bez oglądania się na innych. Bo chociaż Miedź wygrała swoje spotkanie, to my sami zapewniliśmy sobie ósemkę – powiedział Jerzy Szafraniec, trener Zagłębia.

Łukasz Lemanik

MKS Zagłębie Lubin – SPR AMD

Chrobry Głogów 32:25 (16:14)

Zagłębie: Malcher, Świrkula – Niedosiadł 2, Steczek, Tomczak 3, Adamczak Paweł 4, Kozłowski 2, Morawski 2, Obrusiewicz 7, Anuszewski 3, Kieliba 5, Tokarek, Nowak 4.

Chrobry: Zapor, Musiał – Paluch 4, Żak, Światała 4, Kuta 1, Łucak, Szymiślik 6, Jasiński, Misiarczyk 3, Archuk, Stodko 2, Żmurko 2, Wita 3.

Duże wyróżnienie dla Joanny Obrusiewicz

Najbardziej wartościowa zawodniczka

SEZON 2008/2009 WKRAÇA w decydującą fazę. Jak co roku, portal SportoweFakty.pl wybrał siódmą rundę zasadniczej.

W zestawieniu znalazła się rozgrywająca Interferii Zagłębia Lubin Joanna Obrusiewicz, która została uznana również najbardziej wartościową zawodniczką rundy zasadniczej, gdyż aż czterynastokrotnie znalazła się w zestawieniu SF.

Wyróżnione zostały także dwie inne zawodniczki Interferii Zagłębia Lubin. Bramkarka Izabela Czarna i skrzydłowa Monika Gunia znalazły się wśród zawodniczek rezerwowych zestawienia.

Runda zasadnicza, a szczególnie jej druga część, należała do Joanny Obrusiewicz. Rozgrywająca Interferii Zagłębia Lubin z 136 bramkami (średnia 6,48) zajmuje drugie miejsce w klasyfikacji strzelczyń. Poprowadziła ona swój zespół do pozycji wicelidera ekstraklasy, dzięki czemu w fazie play-off zmierzy się on ze Startem Elbląg, który wydaje się przeciwnikiem zdecydowanie w zasięgu lubinianek.



Joanna Obrusiewicz była najbardziej wartościową szczypiornistką ligi

Postawą na boisku zwróciła również uwagę trenera kadry, który po raz kolejny powołał ją do reprezentacji. Kontuzja pleców nie pozwoliła jej jednak wziąć udziału w zgrupowaniu. Jeżeli zawodniczka ta utrzyma formę także podczas walki o medale, ciężko będzie zatrzymać jej zespół.

„Joanna Obrusiewicz była najbardziej wartościową szczypiornistką ligi, czterynastokrotnie pojawiając się w naszym zestawieniu” – podsumował portal SportoweFakty.pl.

Pełne zestawienie siódmej rundy zasadniczej: Małgorzata Sadowska (SPR Asseco BS Lublin), Kinga Polenz (Piotrcovia Piotrków Trybunalski), Joanna Waga (Zgoda Ruda Śląska), Aleksia Mihaliova (Start Elbląg), Małgorzata Majerek (SPR Asseco BS Lublin), Joanna Dworaczyk (Politechnika Koszalińska), Joanna Obrusiewicz (Interferie Zagłębie Lubin).

Łukasz Lemanik

Dwa tysiące bramek Piotra Obrusiewicza

W derbowym spotkaniu z Chrobrym Głogów Piotr Obrusiewicz zdobył siedem bramek, łącznie w swoich występach w ekstraklasie ma ich już ponad dwa tysiące. Bramka numer dwa tysiące padła właśnie podczas meczu z głogowską drużyną.

– To dla mnie naprawdę miłe zaskoczenie, że ktoś prowadzi takie statystyki i doliczył się wszystkich moich bramek – mówi Piotrek. – Na te trafienia złożyło się trzynastie sezonów, jakie spędziłem w ekstraklasie, grając w Puławach, Warszawie, Legnicy i teraz – w Lubinie. Z każdego z tych klubów mam miłe wspomnienia – dodaje.

Już w najbliższym spotkaniu, najprawdopodobniej w ćwierćfinale play-off z Wisłą, Piotrkowska czeka kolejny jubileusz. Nasz skrzydłowy zagra setny mecz w barwach Zagłębia Lubin.

Łukasz Lemanik

Zagłębie wygrało pierwszy mecz ćwierćfinału

Krok od awansu

PIŁKARKI RĘCZNE INTERFERII Zagłębia Lubin zrobili pierwszy krok w drodze do półfinału play-off mistrzostw Polski.

W pierwszym meczu ćwierćfinałowym lubinianki wygrały ze Startem Elbląg 26:20 (14:8) i w rywalizacji do dwóch zwycięstw prowadzą 1:0. Drugie spotkanie odbędzie się za tydzień w Elblągu.

Przez pierwszy kwadrans na parkiecie trwała walka bramka za bramką. Co prawda Zagłębie cały czas prowadziło, ale tylko różnicą jednej, dwóch bramek. W 18. minucie do bramki rywalek trafiła Aleksandra Jacek i było 9:6.

Trener Startu, Andrzej Drużkowski, poprosił o czas dla swojej drużyny, jednak wiele w grze elblążanek się nie zmieniło. Tymczasem Zagłębie wskoczyło na właściwy tor i zaczęło powiększać przewagę. Skuteczna gra w ataku, twarda obrona i znakomita postawa Izabeli Czarnej przyniosły efekt jeszcze przed przerwą. Po pierwszej połowie podopieczne Bożeny Karkut prowadziły sześcioma bramkami – 14:8.

W drugiej odsłonie meczu stroną przeważającą nadal było Zagłębie. Dwanaście minut po wznowieniu gry, lubinianki prowadziły już 18:9 i do końca spokojnie kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Zawodniczki Startu nadal najwięcej problemów miały z pokonaniem Izabeli Czarnej, a także zatrzymaniem w ataku niezawodnej Joanny Obrusiewicz. W 51. mi-

nucie bramkę zdobyła Monika Gunia, wyprowadzając swój zespół na 10-bramkowe prowadzenie –

24:14. Chwilę później do bramki rywalek trafiła Joanna Obrusiewicz i powiększyła przewagę. W końcówce spotkania Bożena Karkut dała pograć zmienniczkom, a Start zniwelował straty do sześciu bra-

mek.

– Było to dobre spotkanie w naszym wykonaniu. Szczególnie mecz wyszedł nam w obronę, gdzie przy okazałej skuteczności Izabeli Czarnej przez ponad 50 minut straciliśmy tylko 14 bramek. W ostatnich minutach dałam pograć zmienniczkom, bo już za tydzień czeka nas kolejny mecz i musimy oszczędzać siły – podsumowała Bożena Karkut, trener Interferii Zagłębia Lubin.

Łukasz Lemanik

Pierwszy mecz 1/4 play-off:

Interferie Zagłębie Lubin

– EKS Start Elbląg 26:20 (14:8)

Interferie: Czarna, Malickiewicz – Ziolkowska, Piekarczyk, Semenik 4, Obrusiewicz 7, Gunia 6, Jakubowska, Olszewska 3, Jacek 2, Kordić 4, Jochymek, Byzdra.

Start: Mikszto, Miecznikowska – Dolega 5, Wiśniewska, Stelina, Pełka 1, Frąckiewicz, Cekała 1, Tutaj 1, Lisowska 6, Szklarczyk 3, Mihaliova 3, Kno-roz. Habefac re quam int. Arisulium I



UDANA INAUGURACJA NA NOWYM STADIONIE

LIDER W LUBINIE!

➤ W meczu 20. kolejki I ligi piłkarskiej KGHM Zagłębie Lubin wygrało z Górnikiem Łęczna 3:0 (1:0). Bramki dla miedziowych zdobyli: Wojciech Kędziora w 8. minucie i Szymon Pawłowski – dwie, w 54. i 64. minucie spotkania. Tym samym inauguracyjny mecz na Dialog Arena wypadł niezwykle okazale.

Po stracie bramki zawodnicy Górnika rzucili się do ataków i już chwilę później mogli wyrównać, jednak nie potrafili pokonać bramkarza Zagłębia.



Fot. Marcin Myska

Lepiej dla Zagłębia zacząć się nie mogło. W środku pola piłkę stracili goście, dopadł do niej Szymon Pawłowski i zagrał precyzyjnie w pole karne. Tam na piątym metrze znalazł się Wojciech Kędziora, który dołożył nogę i wyprowadził swój zespół na prowadzenie, strzelając tym samym historyczną bramkę na Dialog Arena.

Po stracie bramki zawodnicy Górnika rzucili się do ataków i już chwilę później mogli wyrównać, jednak nie potrafili pokonać bramkarza Zagłębia. W 25. minucie mogło być 2:0, jednak sytuacji sam na sam z Jakubem Wierchowskim nie wykorzystał Dawid Plizga. Do przerwy nic już się nie zmieniło.

Zagłębie liderem pierwszej ligi

Druga połowa zaczęła się podobnie jak pierwsza. Niespełna dziesięć minut od wznowienia gry lubinianie zdobyli bramkę. Tym razem Wierchowskiego pokonał Szymon Pałowski, który po raz drugi wprowadził w szal kibiców Za-

głębia. Nie minęło kolejne dziesięć minut, a już było praktycznie po meczu. Drugą bramkę zdobył nie kto inny jak Szymon Pawłowski, który tym razem popisał się uderzeniem bezpośrednim z narożnika pola karnego!

W tym momencie z gości uszło powietrze i chcieli już tylko dograć spotkanie do końca. Zagłębie na-

dal atakowało, ale kolejnej bramki już nie zdobyło. Nie zmienia to jednak faktu, że inauguracja na Dialog Arena wypadła miedziowym niezwykle okazale. Zwycięstwo nad Górnikiem Łęczna dało także lubinianom awans na fotel lidera I ligi.

Szymon Pawłowski dziękował za doping

– Bramką na początku spotkania bardzo nam pomogła, bo gra się dużo łatwiej kiedy już w pierwszych minutach wychodzi się na prowadzenie. Chciałbym podziękować kibicom za wspaniały doping – mówił po meczu Szymon Pawłowski. Łukasz Lemanik

Chciałbym ci powiedzieć, że...

My gramy dalej w drugiej lidze!

➤ **PO NIEZWYKLE EMOCJONUJĄCYM spotkaniu nasi siatkarze pokonali 3:0 MKS MDK Trzcianka i zachowali status drugoligowca. W szatni po meczu długo brzmiała melodia przy której wracali po awansie z Białej Podlaskiej miedziowi, tym razem lekko zmieniona: „Chciałbym ci powiedzieć, że my gramy dalej w drugiej lidze!”.**

Pierwszy mecz, który odbył się w hali Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie, był bardzo zacięty i emocjonujący, a jego losy rozstrzygnęły się dopiero po pięciu setach. Początek jednak nie wskazywał na takie emocje.

Dwa pierwsze sety lubinianie wygrali pewnie. W pierwszym pokonali gości z Trzcianki 25:19, a w drugim dosłownie zmietli rywali w pył. W drugiej odsłonie spotkania podopieczni Ryszarda Kruka zagrali koncertowo i nie dali najmniejszych szans MDK, wygrywając 25:10. To jednak nie podłamało gości i kolejne dwa sety padły ich łupem. Trzecią partię Trzcianka wygrała do 22, a czwartą do 20 i o losach spotkania musiał zdecydować tie-break. Piąta partia była zacięta, ale więcej zimnej krwi zachowali lubinianie, którzy wygrali 15:13 i całe spotkanie 3:2.

W drugim meczu barażowym w Trzciance siatkarze Cuprum Lubin musieli uznać wyższość gospodarzy. Lubinianie przegrali z MDK 0:3, więc o losach barażu zadecyduje trzecie

Niesamowita atmosfera, panująca podczas trzeciego meczu i niezwykle głośny doping lubińskich kibiców poniósł naszych zawodników do zwycięstwa.



Fot. archiwum

spotkanie, które odbędzie się w Lubinie. Spotkanie w Trzciance, podobnie jak mecz w Lubinie, było bardzo zacięte i wyrównane, z tą różnicą, że tym razem gościom nie udało się ugrać seta. Pierwsza odsłona meczu zakończyła się wygraną siatkarzy MDK do 22. Drugi set dostarczył kibicom najwięcej emocji, jednak znów zakończył się na korzyść gospodarzy, tym razem 27:25.

Chociaż mecz lepiej zaczęli goście, to miedziowi rozgrywali się z każdą piłką i czuli się coraz pewniej na boisku. Nasi znakomicie radzili sobie w ataku i gdyby nie fatalna postawa w polu zagrywki, to zwycięstwo z pewnością byłoby bardziej okazale.

Cuprum wygrało w trzech setach – 25:21, 25:23 i 25:23. – Gratulujemy zawodnikom i trenerom zwycięstwa oraz utrzymania drugiej ligi w Lubinie. Kibicom dziękujemy za wspaniały doping – mówi Dariusz Biernat, prezes klubu.

Łukasz Lemanik

6. kolejka Invidia Sensible Ligi

Zmiana lidera

➤ **NA PIERWSZE MIEJSCE w klasyfikacji generalnej awansował Adam Michalik, wyprzedzając tym samym dotychczasowego lidera i dwukrotnego mistrza ligi – Marcina Romańczuka.**

Pączek (Lazio Rzym) okazał się najlepszy ze wszystkich pierwszoligowych zawodników. – Ostatnią kolejkę mogę uznać za udaną. Wygrałem po raz drugi z rzędu i pierwszy raz w historii awansowałem na pozycję lidera. Zdaję sobie sprawę, że Romanek na pewno nie odpuści i przez 4 ostatnie kolejki będziemy walczyli o zwycięstwo w końcowym rozrachunku – mówi nowy lider rozgrywek.

Podczas 6. kolejki IS niespodziewanie dobrze wypadł Krzysztof Klak (Inter Mediolan), który zajął wysokie, trzecie miejsce. – Z ostatniej kolejki jestem nadzwyczaj zadowolony. Nie wiem jak udało mi się utrzymać w pierwszej lidze i to bez konieczności rozgrywania barażu. Taka historia przytrafiła mi się dopiero drugi raz w ciągu trzech sezonów. Przy odrobinie szczęścia wynik mógł być lepszy, bo 6 punktów straciłem przez bramki w ostatnich minutach. W następnej kolejce skład pierwszej ligi będzie jednak niesamowi-

cie silny i ponowne utrzymanie się w tej lidze graniczyć będzie z cudem. Nie poddamy się jednak i grać będziemy do ostatniej minuty – powiedział Chris.

Po raz pierwszy w obecnym sezonie do pierwszej ligi awansował Grzubu (Sampdoria). Jednak swojego występu z pewnością nie może zaliczyć do udanych. – Udało mi się zdobyć jedynie 1 punkt z Foką (Torino) i ukończyłem rywalizację na ostatnim miejscu. Nie pozostało mi nic innego, niż na walczyć na następnej kolejce o kolejny awans do elity – mówi Tomasz Nastula.

Z drugiej ligi bezpośrednio awansował Krzysztof Zięcik (Palermo). Po barażach Filip Kaźmierczak (Bologna) pokonał Szymona Mikołajczaka. O ostatnie miejsce w pierwszej lidze powalczy Łukasz Tabiś, który zmierzy się z Pawłem Górzyńskim (AC Milan). 7. kolejka zostanie rozegrana 23 marca w Centrum Klub Baribal w Lubinie. Swos



JMD League ruszyła pełną parą

➤ **LIGA W POPULARNĄ GRĘ komputerową FIFA09 JMD-LEAGUE ruszyła pełną parą. Rozegrano już 3. kolejkę spotkań.**

W grupach jest zacięta rywalizacja mecze są rozgrywane klubem i reprezentacją, którą posiada każdy zawodnik. Każdy gracz rozgrywa więc dwa spotkania w kolejce.

– Po zakończonej trzeciej kolejce spotkań zauważyłem, że jest

zacięta rywalizacja w grupach. Mecze kończą się jednobramkowymi wygranymi, choć są i wyniki rekordowe w lidze. W jednej z grup padł wynik 10:2 i jest to najwyższy wynik, jak do tej pory w lidze – mówi Mariusz Wróblewski, założyciel ligi.

Grupa A

KLUBY	(nazwisko,	pkt.)
1. Celtic	(Kamieniak)	9pkt.
2. PSV	(Lelej)	6pkt.
3. Hsv	(Brzezinski)	6pkt.
REPREZENTACJE		
1. Brazylia	(Kamieniak)	9pkt.
2. Szwecja	(Lelej)	7pkt.
3. Portugalia	(Brzezinski)	6pkt.

Grupa B

KLUBY	(nazwisko,	pkt.)
1. Boca Juniors	(Wojtas)	9pkt.
2. Galatasaray	(Stachowski)	7pkt.
3. Juventus	(Wróblewski)	6pkt.
REPREZENTACJE		
1. Włochy	(Wojtas)	9pkt.
2. Usa	(Stachowski)	7pkt.
3. Paragwaj	(Wróblewski)	6pkt.

Grupa C

KLUBY	(nazwisko,	pkt.)
1. Stuttgart	(Klimczuk)	6pkt.
2. Schalke	(Bujak)	4pkt.
3. Tottenham	(Woloszyn)	4pkt.
REPREZENTACJE		
1. Francja	(Bujak)	6pkt.
2. Australia	(Klimczuk)	6pkt.
3. Ekwador	(Muzyka)	3pkt.

Grupa D

KLUBY	(nazwisko,	pkt.)
1. Chelsea	(Marciniak)	9pkt.
2. Inter	(Gajda)	7pkt.
3. Sampdoria	(Bednarz)	5pkt.
REPREZENTACJE		
1. Czechy	(Termena P.)	7pkt.
2. Anglia	(Gajda)	7pkt.
3. Rumunia	(Drozdowski)	7pkt.

LUBIN, 16.03.2009 R. „OBERŻA”, KONFERENCJA POŚWIĘCONA SPOWOLNIENIU GOSPODARCZEMU.



IRENKO, CHWYĆ ZATEN MIKROFON I OGŁOŚ WRESZCIE KONIEC KRYZYSU.



SIEDZĄCY OBOK MNIE SPECJALIŚCI OD RYNKU PRACY OBWIEŚCIŁI, ŻE...

DOPOWIEDZIANE...



...W RAMACH OSZCZĘDNOŚCI KASUJĄ PRZERWĘ OBIADOWĄ?!



KRZYŻÓWKA WL

Niemożliwe do urzęczywstwienia	Na trasie Orzysz - Augustów	Kozacki kucyk na czubku głowy	Gazowany napój chłodzący	Stolica nad Dunajem	Na głowie króla	Obniżka ceny towaru
Wyboi się nie boi			Budują żeremie			
Utwór Rodziewiczówny		Mieszka w Baku			Używany do odkazania pomieszczeń	Jerzy, grał Wokulskiego w "Lalce"
			Towarzysz Bolka			
Pochylenie głowy wyrażające szacunek	Reklamowany wybielacz do tkanin	Największa wazka				
Np. olimpijska			Popularny niegdyś tygodnik			
		Artretyzm, skaza mocznowa		Była kapela A. Chylińskiej		
Spodnia strona tkaniny	Pogłoski, wieści (przen.)		Jedno z wcielen film. M. Kociński			

LTK Lubińskie Towarzystwo Kredytowe

KREDYTY

dla firm :: osób fizycznych :: hipoteczne
samochodowe :: gotówkoweCitroen Jumper 2.2
2004r. Cena 31 000 nettoAuta z naszej oferty :: Więcej aut na www.ltkredyty.pl :: DECYZJA W 3 GODZINY !!!Mieszkanie
w Chocianowie
55m2
Cena 135 000 złVW LT 35
2,5 TDI, 2006r
Cena 47 900 netto + VATTYLKO U NAS !!!
FINANSOWANIE ZAKUPU MIESZKANIA DO 120%Rynek 11, (tzw. "Baszta"), pok. 12,
tel. /fax (076) 749 97 79, gsm 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.plGiełda SAMOCHODÓW I NIERUCHOMOŚCI na naszej stronie www.ltkredyty.plKonkurs fotograficzny
„MILUSIŃSCY”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, a my je opublikujemy. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację. Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisazu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.

Zuzia
z LubinaMarcin
z LubinaNikola
z Lubina

HOROSKOP

Baran

To nie jest Twój najlepszy tydzień, drogi Baranie. Wrodzona energia trochę Cię zawiedzie, musisz też powściągnąć choć trochę swoją agresję i wojowniczość. A niestety, będziesz miał sporo roboty.

Byk

W tym tygodniu tylko spokój i systematyczność mogą Cię uratować, inaczej zapętlisz Ci się tyle spraw, że nie będziesz wiedział, w co ręce włożyć. Bądź też czujny w pracy. Uważaj na wrogów.

Bliźnięta

Ten czas jest dla tego znaku pełen zaskakujących wydarzeń i to nie zawsze przyjemnych. W pracy uaktywni się ktoś, kto uważa się za znacznie lepszego niż jakikolwiek Bliźniak i będzie się starał to udowodnić.

Rak

Jeśli Ci tylko w pracy nie zabranie energii i konsekwencji, a gwiazdy mówią, że to właśnie w tym tygodniu wszystkie zawiłane sprawy zaczną się nareszcie układać. Nie będzie łatwo.

Lew

Żadnych kłótni, Lwie, ani zawodowych, ani prywatnych, bo żadna z nich nie skończy się dobrze. Nawet jeśli masz rację. A akurat teraz spokój w pracy i w życiu rodzinnym może się przydać.

Panna

Koniec ze spokojem i uporządkowanym życiem. Ten tydzień jest miesiącem wielu zmian, czasami nawet dość burzliwych i głębokich. Mogą to być zmiany w pracy, które mogą skrócić jej jej zmianą.

Waga

Do roboty, Wago! Nadszedł czas wytężonej i intensywnej pracy, o ile uda Ci się zdobyć na cierpliwość i doprowadzić wszystkie swoje plany i projekty do końca. Będzie warto, bo czas szybko ci to wynagrodzi.

Skorpion

Nie jest to łatwy czas dla Skorpionów, gdyż najbardziej zauważalną w tym tygodniu ich cechą będzie słynny upór. Poważne zamieszanie szykuje się w uczuciach, ale czy to już miłość?

Strzelec

Ostatnio warto się zastanowić nad życiem osobistym. Flirtujące Strzelce powinny się ustakować i pomyśleć o rodzinie, a wybór dokonany w tym miesiącu na pewno będzie dobry.

Koziorożec

Na brak pieniędzy na pewno nie będziesz narzekał, chociaż będziesz zmuszony spędzać w pracy więcej czasu niż dotychczas. Zadania, jakie będziesz rozwiązywał, są naprawdę ciekawe.

Wodnik

W uczuciach spokój, ale to akurat dobrze, bo przy zamieszaniu z pracą i kłopoty w domu nie byłyby najlepszym dodatkiem. Samotnym Wodnikom szykuje się ocieplenie uczuć ze strony kogoś miłego.

Ryby

Zaczyna się dla Was interesujący, ale niespokojny czas, więc będziecie musieli wziąć się do pracy i zacząć solidnie uczyć wszystkich nowości, jakie tylko wpadną Wam w ręce.